



MS juniorów

Dwie porażki polskich hokeistów

Podczas rozgrywanych w Bańskiej Bystrzycy i Zwoleń (CSRS) pierwszych oficjalnych mistrzostw świata w hokeju na lodzie juniorów (do lat 20), reprezentacja Polski przegrała z zespołem ZSRR 1:10 (0:3, 1:3, 0:4). Po porażce 0:14 z Kanadą i kolejnej przegranej ze swymi radzieckimi rówieśnikami, polscy juniorzy znajdują się na ostatnim miejscu w tabeli.

Dokończenie na str. 6

Nadia Comaneci wygrała w ankiecie PAP

Najlepsza gimnastyczka świata, zaledwie 15-letnia Rumunka Nadia Comaneci zwyciężyła w XIX plebiscycie Polskiej Agencji Prasowej na „Sportowca roku 1976”. Drugie miejsce zajął słynny fiński lekkoatleta Lasse Viren, a trzecie — świetna pływaczka NRD Kornelia Ender. Na szóstym miejscu sklasyfikowana została polska lekkoatletka Irena Szewińska.

Nadia Comaneci w ubiegłym roku zajęła trzecie miejsce w ankiecie PAP organizowanej

Dokończenie na str. 6

Rekord świata radzieckiego łyżwiarza

Na wysokogórskim torze Medeo w Alma-Atie radziecki łyżwiarz Władimir Łobanow ustanowił rekord świata w wysiugu na 1500 metrów osiągając czas 1:53,8. Poprzedni rekord świata należał do Holendra Hansa van Helden z wynikiem 1:55,61. (PAP)

W. Fibak dziesiąty w klasyfikacji AFP

Francuska Agencja Prasowa AFP przeprowadza tradycyjnie ankietę na najlepszych tenisistów świata. Znani specjaliści wytypowali w 1976 roku na pierwsze miejsce Szweda Bjorna Borga, mistrza Wimbledonu. Polak Wojciech Fibak zajął szóstą, a Amerykanin Harold Solomon — dziesiątą. W konkurencji kobiet najlepsza była Amerykanka Christine Evert, zwyciężczyni Wimbledonu i Forest Hills przed Australijką Evonne Cawley-Goolagong i Virginii Wade (W. Brytania).

- Oto dziesiątka najlepszych tenisistów świata w roku 1976 w plebiscycie AFP:
1. Bjorn Borg (Szwecja)
 2. Jimmy Connors (USA)
 3. Ilie Nastase (Rumunia)
 4. Adriano Panatta (Włochy)
 5. Raul Ramirez (Meksyk)
 6. Guillermo Vilas (Argentyna)
 7. Manuel Orantes (Hiszpania)
 8. Eddie Dibbs (USA)
 9. Roscoe Tanner (USA)
 10. ex-aequo Wojciech Fibak (Polska) i Harold Solomon (USA).

Delegacja KC KPZR zakończyła pobyt w Polsce

Pożyteczna wymiana partyjnych doświadczeń

24 bm. zakończyła wizytę w Polsce delegacja KC KPZR z sekretarzem KC Michaiłem Zimianinem. W czasie pobytu w naszym kraju przedstawiciele obu partii wymienili doświadczenia z działalności ideologicznej, wychowawczej i propagandowej PZPR i KPZR. Wymieniony został plan współpracy międzypartyjnej w tych społecznie ważnych dziedzinach na okres 1977—1978. Realizacja treści dokumentu sprzyjać będzie rozszerzeniu współpracy między obu partiami oraz dalszemu zacieśnianiu i pogłębianiu braterskiej przyjaźni i wszechstronnej, wzajemnej ko-

rzystnej współpracy narodów Polski i ZSRR. Delegacja KC KPZR została przyjęta przez I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka. W piątek, po zakończeniu dwudniowego pobytu w województwach katowickim i krakowskim, delegacja KC KPZR przebywała w Warszawie. Przed południem goście spotkali się z członkami Sekretariatu Komitetu Warszawskiego PZPR.

W czasie spotkania, w którym wziął udział zastępca członka Biura Politycznego sekretarz KC PZPR — Jerzy Łukaszewicz sekretarz KC, I sekretarz KW PZPR — Alojzy Karkoszka poinformował gości radzieckich o niektórych, społeczno-gospodarczych problemach rozwoju Warszawy i woj. stołecznego — a na tym

T. Fukuda nowym premierem Japonii

W piątek rano członkowie rządu japońskiego podali się wraz z premierem Takeo Mikiem do dymisji w celu ułatwienia zatwierdzenia nominacji nowego premiera Japonii — Takeo Fukudy przez obie izby parlamentu japońskiego.

T. Fukuda, wicepremier w rządzie T. Miki, został wybrany w czwartek przewodniczącym rządzącej w Japonii Partii Liberalno-Demokratycznej. W piątek parlament Japonii wybrał Takeo Fukudę nowym premierem tego kraju. Za kan dydaturą Fukudy głosowało 256 (na 511) przedstawicieli izby niższej parlamentu.

Nowy premier Japonii ogłosił w piątek skład nowego gabinetu. Ministrem spraw zagranicznych został były wice-minister finansów, 58-letni Ichiro Hatoyama.

Na swej pierwszej konferencji prasowej nowy premier Japonii, oświadczył, że jego gabinet będzie przywiązywał największą wagę do problemów gospodarczych, którym Japonia będzie musiała stawić czoła w roku przyszłym. Wskazał również na potrzebę jak najszybszego zwołania konferencji na szczycie najbardziej uprzedmiotowionych państw kapitalistycznych, dla kontynuowania rozmów prowadzonych uprzednio w Rambouillet (Francja) i San Jose (Puerto Rico), na temat sposobów przeciwdziałania się recesji gospodarczej na zachodzie. (PAP)

Zaproszenie L. Corvalana do NRD

Przewodniczący Rady Państwa i sekretarz generalny SED — Erich Honecker zaprosił uwolnionego niedawno przez juntę chilijską sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Chile — Louisa Corvalana do złożenia wizyty w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Zaproszenie zostało przyjęte. (PAP)

tle — o podstawowych zadaniach pracy ideologicznej w szwajcarskiej instancji partyjnej wynikających z uchwał VI i VII zjazdów PZPR oraz V Plenum KC. Następnie delegacja KC KPZR zwiedziła Zakłady im. M. Kasprzaka na Woli. Na spotkaniu z aktywem politycznym i gospodarczym fabryki goście zapoznali się z jej obecną produkcją i perspektywami rozwoju.

Członkowie delegacji radzieckiej spotkali się z członkiem Biura Politycznego KC PZPR, wicepremierem, przewodniczącym ZG TPP-R Janem Szydłakiem. Dzielić się wrażeniami z pobytu w naszym kraju, ze spotkań i rozmów z ludźmi pracy — M. Zimianin z uznaniem wyraził się o społeczno-gospodarczych sukcesach naszej socjalistycznej ojczyzny. W minionym 30-leciu — powiedział — naród nasz pod kierownictwem PZPR zbudował silną, nowoczesną Polskę, tworząc tym samym dobre perspektywy jej dalszego dynamicznego rozwoju. Wiele uwagi poświęcił sekretarz KC KPZR zagadnieniom polsko-radzieckiej przyjaźni i współpracy, podkreślając wielki wkład Leonida Breżniewa i Edwarda Gierka w dzieło pogłębiania naszych braterskich związków.

Również w piątek goście zwiedzili stolicę. Przy bramie strażę warszawskiej Cytadeli delegacja złożyła kwiaty. Po południu odbyło się spotkanie przedstawicieli obu partii. Ze strony KC PZPR ucze stniczyli w nim: Jerzy Łukaszewicz, Alojzy Karkoszka, Andrzej Werblan, kierownicy wydziałów KC: Pracy Ideowo-Wychowawczej — Wiesław

Klimczak, Prasy, Radia i TV — Kazimierz Rokoszewski oraz członkowie kierownictwa wydziałów KC PZPR: Kultury, Nauki i Oświaty oraz Zagranicznego; ze strony KC KPZR delegacja KC pod kierownictwem sekretarza KC Michaiła Zimianina.

Tego samego dnia goście opuścili Warszawę. (PAP)

Pamięci T. Kowalskiego



Jak już informowaliśmy w ubiegłym tygodniu Ośrodek Szkoleniowo-Wypoczynkowy PGR w Białejewku (woj. poznańskie) otrzymał imię Teofila Kowalskiego. Jednocześnie odsłonięta została tablica pamiątkowa ku czci tego organizatora nowoczesnego rolnictwa i działacza, twórcy jednego z pierwszych w kraju ośrodków — takich, jak Białejewko. Tablicę odsłoniła wdowa po zmarłym dyrektorem (na zdjęciu). Na tablicy widnieje napis: „Niezłomny Teofilowi Kowalskiemu organizatorowi poznańskich państwowych gospodarstw rolnych w latach 1953 — 1974 — pracownicy PGR Wielkopolski”. (zd)

Fot. — H. Kamza

Siódmy blok „Dolnej Odry” już na pełnych obrotach

Siódmy blok elektrowni „Dolna Odra”, pracuje już na pełnych obrotach. Jak poinformował dyrektor naczelny budowy Władysław Duliban — 24 bm. we wczesnych godzinach rannych, blok ten osiągnął pełną projektowaną zdolność produkcyjną, dostarczając

do sieci państwowej 83 300 megawatogodzin energii.

Osiągnięcie pełnej projektowej mocy produkcyjnej przez siódmy blok nastąpiło w pierwszym miesiącu pracy po przekazaniu go do eksploatacji — czyli o 3 miesiące wcześniej niż planowano. (PAP)

Kim na rzecz szanowania chrześcijańskiego humanizmu oraz życia ludzkiego. Papież ponownie potępił ideę kontroli urodzin i przerwania ciąży.

Zabójstwo francuskiego polityka

J. de Broglie, deputowany z ramienia Partii Niezależnych Republikańskiej i b. sekretarz stanu ds. zagranicznych, został w piątek rano zastrzelony na ulicy paryskiej. Jak informują agencje za chodnie, J. de Broglie został zamordowany przez podziemną skrajnie prawicową organizację dawnych francuskich osadników w Algierii. Organizacja ta ponosi odpowiedzialność za szereg zamachów dokonanych w ubiegłym roku przeciwko placówkom algeriskim we Francji.

Amnestia na Filipinach

Prezydent Filipin — F. Marcos, ogłosił w sobotę amnestię wobec 1527 więźniów politycznych, aresztowanych we wrześniu 1972 r., po ogłoszeniu stanu wyjątkowego w tym kraju.

Za konferencją genewską

Brytyjski ambasador w Kairze przekazał 25 bm. egipskiemu ministrowi spraw zagranicznych Fah

mi list ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Croslanda, w którym Wielka Brytania oświadcza pełne poparcie dla Egiptu w jego staraniach o wznowienie genewskiej konferencji pokojowej w sprawie Bliskiego Wschodu.

Zjazd KP Luksemburga

Wczoraj rozpoczął się XXII zjazd Komunistycznej Partii Luksemburga. Bierze w nim udział 200 delegatów i gości zagranicznych, reprezentujących bratnie partie komunistyczne.

W N. Jorku zaniepokojenie

W Nowym Jorku, gdzie przebiegała przybrała zatrważające rozmiary, służba bezpieczeństwa miała pełne ręce roboty również w wigilię i pierwszy dzień świąt. W sobotę w kronikach policyjnych odnotowano sześć zabójstw, zaś w piątek siedem zamachów z bronią w ręku, sześć bójek z użyciem noży oraz dwa samobójstwa. W wyniku tych wydarzeń inny dentów pięć osób straciło życie.

Pożar w Chicago

Groźny pożar wybuchł w nocy z 24 na 25 bm. w Chicago. W czasie uroczystości rodzinnej wybuchł nagle pożar w którym zgi-

W pogodnym nastroju upłynęły święta

W całym kraju święta upłynęły w pogodnym nastroju, pod znakiem spacerów, wizyt rodzinnych, spotkań towarzyskich. Po raz pierwszy od 5 lat wybrał się w tym czasie na sanki i narty mieszkańcy Wybrzeża Koszalińskiego. Tak dawno bowiem nie widziano tam śniegu w święta.

Kuligi, zabawy na lodzie zorganizowano w ośrodkach wypoczynkowych woj. piotrkowskiego, w których wypoczywali m. in. włókniarze z Łodzi. Z tego samego województwa nadeszła wiadomość, że mężczyźni są górą — w ciągu świąt urodziło się w tamtejszym szpitalu więcej chłopców niż dziewcząt.

Dwa i pół dnia wolnego od pracy pozwoliły wybrać się również na dłuższe wycieczki. Duży ruch turystyczny panował na przejściu granicznym w Medyce, gdzie granicę przekroczyło w ciągu 2 dni świąt około 3 500 osób. Część z nich udawała się do Związku Radzieckiego, część zaś — na Węgry.

W tejże Medyce, w tamtejszym „Suchym porcie” w ciągu 2 ostatnich dni kolejarka przelaadowała około 90 000 tys. ton ładunków, głównie radzieckiej rudy żelaznej. Dyrekcja przemysłowego rejonu PKP zadbała, aby pracujący pod gołym niebem otrzymali gorące posiłki i byli ciepło ubrani w odzież ochronną.

60 000 wczasowiczów spędzi-

ło święta w domach FWP, zakładowych ośrodkach wypoczynkowych i schroniskach PTTK w Beskidach. Byli wśród nich górnicy ze Śląska; pracownicy Fabryki Samochodów Małolitrażowych przebywający w Wiśle, Istebnej i Szczyrku, udali się w kuligi z pochodniami. W ciągu 2 dni na ślubnym kobiercu stanęło w woj. bielskim ponad 500 par nowożeńców. Odbyły się m. in. tradycyjne weseliska góralskie.

Kilkanaście tysięcy osób spędza zimowe wczasy w modnych — jak się okazuje — nie tylko latem Międzyzdrojach i Słwimoujściu. I tu licznie przybyli turyści — ze Szwecji i NRD.

Na Wybrzeżu Środkowym i Zachodnim panuje sztorm, który utrudnia pracę portów. W kilku regionach kraju utrzymują się zadyмки. Pracownicy służby drogowej w woj. kieleckim ruszyli do akcji prosto od świątecznego stołu. (PAP)

O świątach w Poznaniu i Wielkopolsce — piszemy na str. 4.

Nadzwyczajne uprawnienia dla rządu Libanu

Libańska Izba Deputowanych jednogłośnie przyznała w piątek rządowi premiera Selima al Hessa nadzwyczajne uprawnienia na okres 6 miesięcy. Upoważniają one rząd do anulowania lub zmieniania na mocy dekretu obecnie istniejącego ustawodawstwa dotyczącego porządku publicznego, środków masowego przekazu i gospodarki kraju.

Tymczasem w południowym Libanie, w pobliżu granicy izraelskiej, doszło w sobotę do wymiany ognia artyleryjskiego między siłami państwowymi i ugrupowaniami lewicy i bańsko-palestyńskiej. Według palestyńskiej agencji prasowej „WAFA” oddziały państwowe korzystały ze wsparcia artyleryjskiego wojsk izraelskich.

W południowym Libanie w dalszym ciągu utrzymuje się napięta sytuacja, ponieważ międzyarabski korpus bezpieczeństwa z uwagi na groźbę konfrontacji zbrojnej z Izraelem nie może wkroczyć do tego rejonu aby rozdzielić strony walczące.

✱

Ludowy Front Wyzwolenia Palestyny, na którego czele stoi Georges Habasz, poinformował o dokonaniu zamachu na członka Komitetu Centralnego tej organizacji, Abdel Wahaba al-Tajeba i jego żonę. Komunikat nie podał, kiedy doszło do zamachu, ani kto jest jego sprawcą. Zapowiada jednak, że Ludowy Front Wyzwolenia Palestyny doprowadzi do ukarania winnych. (PAP)

neło 10 dzieci i 2 osoby dorosłe. 9 innych osób zostało ciężko poparzonych.

Rozbił się samolot

W stolicy Tajlandii — Bangkoku — wydarzyła się w sobotę rano tragiczna katastrofa lotnicza. Należący do egipskich linii lotniczych samolot „Boeing-707” lecący z Kairu do Tokio, rozbił się na krótko przed lądowaniem. Wszystkie 52 osoby znajdujące się na pokładzie poniosły śmierć; zginęło też 20 pracowników fabryki, na którą spadły szczątki samolotu. Przyczyny katastrofy nie są na razie znane.

Śmierć w płomieniach

W Numazu, 120 km na południe od Tokio spłonął wczoraj 3-piętrowy budynek, a w nim 15 osób. 7 innych mieszkańców tego domu doznało poważnych obrażeń. Przyczyną pożaru była eksplozja gazu.

krótko

Zadania planu rocznego wykonała w czasie świąt zalogą piekarni w Skawinie. Do końca roku dostarczy ona jeszcze 113 ponadplanowych ton tego metalu, potrzebnego m. in., budownictwu, energetyce i przemysłowi maszynowemu. Do wytwórci jubilerskich trafią natomiast ponadplanowe ilości wytwarzanych w Skawinie syntetycznych kamieni szlachetnych. PAP

**POWSTAŁ KABARET
M. ŚWIĘCICKIEGO**

W święta wydarzeniem kulturalnym Krakowa była inauguracja kabaretu Mieczysława Świącickiego. Kabaret zlokalizowany został w zabudowlach średnowiecznych pomieszczeniach kawiarni „Kolorowa”. (PAP)

Opublikowano doroczny raport

**Powolne ożywienie gospodarcze
w krajach OECD w roku 1977?**

W Paryżu opublikowano doroczny raport Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD), dotyczący perspektyw rozwoju gospodarczego krajów członkowskich organizacji w 1977 roku.

Stwierdza on, że po najpoważniejszej recesji, jaką kraje zachodnie przeżywały w okresie powojennym nastąpi powolne ożywienie gospodarcze, ale nie będzie ono przekraczać 3,75 procent wzrostu w skali całej OECD. Tym samym nie należy oczekiwać wydatniejszej poprawy sytuacji, chociaż w porównaniu z rokiem 1976 mogą nastąpić pewne zmiany. Tak więc eksperci

z OECD oczekują zwolnienia tempa inflacji i zmniejszenia deficytu w handlu zagranicznym, ale równocześnie wzrostu liczby bezrobotnych.

Tempo wzrostu gospodarczego w pierwszym półroczu — nastąpi jego zwolnienie do 3,5 procent. W takiej sytuacji może dojść do zwiększenia liczby bezrobotnych, a nawet przekroczenia „rekordu bezrobocia” z października 1975 roku. W przypadku RFN bezrobocie będzie wynosić w pierwszym półroczu 6 procent ogólnej liczby obywateli czynnych zawodowo, a pod koniec roku 1977 obniży się do 5,2 procent. We Francji bezrobocie utrzyma się na poziomie 5 procent, a w W. Brytanii 6,5 procent. We wszystkich tych krajach bezrobocie będzie większe niż w lipcu 1975 roku. Jedynie Stany Zjednoczone i Japonia mogą zanotować pewien spadek liczby bezrobotnych, ale i tak w USA stopa bezrobocia będzie wynosić 7,25 procent.

Ekspert z OECD wyraża nadzieję, że dojdzie do zahamowania tempa inflacji, ale uzależnia ją od tyłu warunków, że sami stwierdzają, iż ich prognozy trzeba traktować z wielką ostrożnością. W skali całej OECD inflacja może wynieść 7,5 procent, ale sytuacja poszczególnych krajów będzie zdecydowanie różna. Jedne z nich — USA, RFN i Szwajcaria — zdolają opanować inflację podczas gdy o wiele trudniejsza jest np. sytuacja W. Brytanii i Włoch. W przypadku Francji może dojść do zahamowania wzrostu cen, a więc do osiągnięcia pewnych celów, jakie zakłada rządowy program Raymonda Barre'a.

W Paryżu opublikowano też prognozy na rok 1977, opracowane przez ekspertów z francuskiego Instytutu Statystycznego INSEE. Raport ten stwierdza, że francuski program walki z inflacją zależy od dwóch czynników: ożywienia gospodarczego za granicą, co pozwoliłoby zwiększyć wydatnie eksport oraz opanowania inflacji we Francji.

Ekspert z INSEE nie ukrywa, że Francja oczekuje ożywienia gospodarczego w tych krajach, które opanowały już inflację a więc USA, RFN i Japonia. Kraje te rozbudzając konsumpcję wewnętrzną mogą stać się „motorem ożywienia gospodarczego w roku 1977”. Dlatego też z tak wielką niecierpliwością oczekuje się w Paryżu pierwszych decyzji ekonomicznych nowego prezydenta USA — Jimmy Cartera. (PAP)

Zachmurzenie będzie małe lub umiarkowane. Lokalnie przelotne opady śniegu. Temperatura maksymalna od minus 9 do minus 5 stopni.

LOGODA

Zachmurzenie będzie małe lub umiarkowane. Lokalnie przelotne opady śniegu. Temperatura maksymalna od minus 9 do minus 5 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Po wojewódzkich naradach aktywu partyjno-gospodarczego

Czas realizacji

W czwartek zakończył się cykl narad aktywu partyjno-gospodarczego, które odbyły się we wszystkich 49 województwach. Różne tereny kraju — to różne problemy. Wszędzie jednak myślą przewodnią narad było wypracowanie konkretnych sposobów znacznego wzrostu poziomu gospodarowania — tak jak tego wymagają uchwały V Plenum KC PZPR. I właśnie wnioski, wypływające z narad, wytyczają drogę, wiodącą do osiągnięcia wyznaczonych przez to plenum ambitnych celów społeczno-ekonomicznych w obecnym 5-leciu.

Jaka była główna treść obrad? Cemu poświęcono na naradach największą uwagę?

Otóż wspólnym ich mianownikiem było dążenie z jednej strony do zapewnienia szybkiego przezwyciężenia odczuwanych dziś trudności, wynikających z szybkiego rozwoju naszej gospodarki w ubiegłych kilku latach; z drugiej zaś — do pełnego wykonania nielatwych zadań nadchodzącego 1977 r. i całego 5-lecia. Do zagadnień tych podchodzono w sposób kompleksowy, kładąc zarazem nacisk na rozwiązanie kwestii podstawowych i najpilniejszych decydujących o dalszych postępach w poprawie warunków bytu narodu i rozwoju sił wytwórczych Polski.

Problem, który dominował na każdej naradzie — to wzrost efektywności i jakości pracy. Uczestnicy narad wywypuklali szczególnie zadania, dotyczące doskonalenia organizacji i widocznego podniesienia jakości wyrobów przemysłowych, przede wszystkim zaś towarów rynkowych i eksportowych; nakaz wzrostu jakości w całej pełni odnosi się również do budownictwa mieszkaniowego. Poprawa jakości — to generalny wymóg V Plenum KC PZPR.

Za priorytetową dziedzinę działania uznano przede wszystkim polepszenie sytuacji na rynku wewnętrznym. Chodzi bowiem o wydawną wzbogacenie zaopatrzenia w towary i usługi, począwszy już od I kwartału przyszłego roku. Niezależnie od zobowiązania zakładać przemysłowych do zwiększenia i uatrakcyjnienia dostaw najbardziej poszukiwanych towarów wskazywano na konieczność stałych usprawnień w funkcjonowaniu przedsiębiorstw handlowych i organizacji usługowych.

Kolejnym, równie ważnym i ściśle związanym z poprzednią dziedziną, jest zespół spraw dotyczących rolnictwa i gospodarstwa żywnościowego. Wezwoły problem stanowi tu racjonalne zagospodarowanie użytków rolnych, wykorzystanie każdego hektara ziemi. Powinny być też jak najszybciej uruchomione te wszystkie czynniki, które spowodują rozwój hodowli i zapewnią odpowiednie ilości paszy.

Także sprawy handlu zagranicznego zajęły w toku obrad poczesne miejsce. Wnioski sprowadzają się głównie do bezwzględnej potrzeby pełnego wykonania planów eksportowych. Nakłada to określone obowiązki zarówno na producentów wyrobów przeznaczonych na eksport, jak i na aparat handlu zagranicznego.

W wielu rejonach kraju trwają zakrojone na dużą skalę prace inwestycyjne. Toteż i do tych spraw przykładano wielką wagę na większości narad. Najważniejsze na tym polu zadania — to dobre przygotowanie poszczególnych inwestycji do realizacji w nadchodzącym roku; maksymalna koncentracja nakładów na obiektach kontynuowanych zwłaszcza zaś na tych, które mają być uruchomione w 1977 r. skupienie wysiłków przede wszystkim na przedsięwzięciach modernizacyjnych.

**Telefony
GENOSZA**

Na zakęcie drogi w Olszowie w woj. leszczyńskim zginął w piątek motocyklista Józef N., który jadąc nieostrożnie wpadł pod autobus. Pasażer motocyklisty Leszek L. odniósł obrażenia.

Na łuku drogi w Młynarach w woj. leszczyńskim najechał w nocy z płasku na sobotę na grube dziewcząt kierowca „Sireny”. Jedną z nich doznała obrażeń.

W miejscowości Zalesze, w tym samym województwie, wpadł w poślizg i wjechał do rowu samochód osobowy, prowadzony przez Michała C. Paszarską — Marię C., która doznała ciężkich obrażeń, przebywa w szpitalu. (b)

Oszczędną, przemyślaną gospodarką zasobami pracy, funduszami, surowcami i materiałami była jednym z ważnych tematów we wszystkich województwach. W tych dziedzinach jest jeszcze bowiem wiele do zrobienia.

Teraz — po naradach — nastąpi czas realizacji planowych zadań i przyjętych w toku obrad wniosków. O pełnym powodzeniu zadecyduje aktywność i inicjatywa załóg i ich kierowników.

TADEUSZ SAPOCINSKI

W śremskiej odlewni

**Podwójny efekt
patronatu ZSMP**

Praca załogi Odlewni Żelaza w Śremie należy do najtrudniejszych nie tylko ze względu na szkodliwe warunki produkcji. Tysiące wykonywanych tu elementów, składających się na mechanizm gigantycznych niekiedy maszyn, wymagają przede wszystkim precyzyjnej obróbki.

Szczególną odpowiedzialność spada więc na brygady odlewników w momencie wprowadzenia do produkcji nowego typu tłoków w odlewni eksperymentalnej. Ten trudny odciśnięcie produkcji wzięli pod swój patronat działacze ZSMP z Wydziału 3, zobowiązując się uzyskać efekty ekonomiczne wyższe o 431 000 zł. Po dwóch miesiącach produkcji patronackiej wydział kierowany przez inż. Kazimierza Łuszczewskiego, wykazał się podwójnym zyskiem z młodzieżowych zobowiązań. Obliczono bowiem, że poprawa jakości produkcji wspomnianych tłoków przyniosła dodatkową wartość 890 000 zł. Na ten efekt wpłynęła zaangażowana praca Jana Kazuły, Waldemara Kiełbińskiego, Leszka Langę, Czesława Owczaraka, Ewy Skotarczak, Jana Środowskiego i Juliana Zielińskiego. Rywalizacja o wyższą jakość produkcji w śremskiej odlewni zatacza coraz to szersze kręgi w brygadach młodzieżowych. Przed trzema dniami na zebraniu koła ZSMP w Wydziale 5 młodzieżowe brygady objęły roczny patronat nad wykonywaniem trzech rodzajów tłoków. Zobowiązanie wyeliminowania braków w swoich pracach młodzi realizują od dzisiaj. (bis)

2400 lat pod piaskiem

**Odkrycie starożytnego
miasta w Egipcie**

Przez 2400 lat ukryte było przed okiem ludzkim miasto Maria, odkopane niedawno przez archeologów egipskich w odległości 40 kilometrów na południowy zachód od Aleksandrii. Jakkolwiek prace wykopaliskowe dopiero się rozpoczynają, już obecnie można powiedzieć, że jest to jedno z największych odkryć archeologicznych na terytorium Egiptu w ciągu ostatnich lat.

Położone na południowym brzegu jeziora Mariut, miasto Maria zachowało wiele oryginalnych fragmentów. Piasek pustyni zachodniej przykrył wybrukowane kamieniami ulice, port i pozostałości mola, wrzynającego się w jezioro. Znalezione liczne wyroby gliniane, naczynia ze szkła oraz duża ilość monet z brązu.

Pod piaszczystymi wzgórzami zachowały się fragmenty muru obronnego, który chronił miasto od strony ładu. W porcie, na końcu mola obejmującego

S. Carrillo postawiony w stan oskarżenia

**Demonstracje przeciw aresztowaniu
przywódcy KP Hiszpanii**

W Hiszpanii nie ustają demonstracje przeciwko aresztowaniu sekretarza generalnego KC KP Hiszpanii — Santiago Carrillo. W sobotę wieczorem policja zatrzymała ośmiu komunistów, którzy uczestniczyli w jednej z takich demonstracji na ulicach Madrytu.

Na ręce władz hiszpańskich w dalszym ciągu napływają depesze protestacyjne z całego świata od postępowych organizacji politycznych, społecznych i związkowych. Zawarte są w nich żądania uwolnienia przywódcy komunistów hiszpańskich.

Przebywający w Moskwie sekretarz generalny KP Chile — Luis Corvalan oświadczył w sobotę, że komuniści chilijscy zdecydowanie protestują przeciwko aresztowaniu Santiago Carrillo i innych członków kierownictwa KP Hiszpanii. Ten akt represji — podkreśla Corvalan — jest występkiem wobec sił ultraprawicowych, które hamują proces demokratyzacji w tym kraju, którego rozwój uważa się za dążący do wolności w ciągu dwóch lub trzech tygodni. KP Chile domaga się natychmiastowego uwolnienia S. Carrillo i jego towarzyszy.

Tymczasem z Madrytu napłynęły doniesienia, że S. Carrillo i siedmiu innych członków kierownictwa KP Hiszpanii

Zginęło 137 osób

**Egipski statek
zatonał w M. Czerwonym**

W piątek rano zatonał na Morzu Czerwonym egipski statek „Batra” przewożący 334 pasażerów i 94 członków załogi. Większość pasażerów stanowili pielęgniarki i robotnicy egipscy, powracający do kraju z Arabii Saudyjskiej.

Przyczyną katastrofy był pożar, który wybuchł w maszynowni i rozprzestrzenił się szybko na pozostałe części statku. Na sygnał SOS płynące „Batre” pospieszyły na ratunek statki, które znajdowały się w pobliżu miejsca katastrofy. Pierwszy dotarł tam radziecki statek „Lenin”, który zabrał na pokład 206 pasażerów, 143 pasażerów, którzy opuścili w panice „Batre” na szalupach i kołach ratunkowych, zostali „wyłowieni” przez helikoptery i śmigłowce saudyjskie.

Jak podał wczoraj dziennik „Al Ahram”, dotychczas ustalono, że w wyniku zatonięcia statku „Batra” 137 osób zginęło, a 45 uznano za zaginione. Uratowano 299 pasażerów. Akcja ratunkowa kieruje saudyjski następca tronu, książę Fahd Ben Abdel... (PAP)

pani, aresztowani w ubiegłą środę, zostali oficjalnie oskarżeni przez hiszpańskie władze sądowe o przynależność do nielegalnej organizacji. Jeden z adwokatów oskarżonych oznajmił, że sekretarzowi generalnemu KP Hiszpanii grozi kara więzienia od 6 miesięcy do roku.

Władze hiszpańskie uprzednio postawiły Carrillo przed alternatywą: albo opuści Hiszpanię albo stanie przed sądem. Według doniesień agencyjnych, sekretarz generalny oświadczył, że nie opuści kraju bez względu na to co zrobią z nim władze.

Agencja France Presse powołując się na hiszpańskie źródła rządowe podała, że S. Carrillo i siedmiu jego towarzyszy mają być wypuszczeni na wolność za kaucją w ciągu dwóch lub trzech tygodni. Według tych źródeł, będzie im wolno poruszać się po Hiszpanii do czasu rozpoczęcia procesu.

Jak informuje AFP, jednym z adwokatów S. Carrillo ma być Joaquim Ruiz-Jimenez, który występował uprzednio w obronie hiszpańskiego przywódcy związkowego, Marcelino Camacho oraz sekretarza generalnego KP Chile — Luisa Corvalana. (PAP)

**Większość Amerykanów
za rozwojem
stosunków z ZSRR**

Przytłaczająca większość obywateli USA opowiada się za kontynuacją polityki rozwoju stosunków radziecko — amerykańskich. Świadczą o tym wyniki ankiety przeprowadzonej niedawno przez Instytut Badania Opinii Publicznej Luisa Harrisa. 96 procent ankietowanych wyraziło pragnienie, aby Związek Radziecki i Stany Zjednoczone zawarły porozumienie, gwarantujące nierożnienie obu państw pokojową przyszłość oraz wykluczającą groźbę konfliktu wojennego.

**Rekrutacja
do szkół wojskowych**

Ogłoszona została ochotnicza rekrutacja kandydatów do szkół chorążych, m. in. do Szkoły Chorążych Wojsk Zmechanizowanych w Elblągu, Szkoły Chorążych Wojsk Pancernych w Poznaniu i Szkoły Chorążych Wojsk Lotniczych w Deblinie.

Nauka w szkołach trwa 1-2 lata, dla absolwentów szkół średnich i 3 lata — dla absolwentów zasadniczych szkół zawodowych, których obowiązują egzaminy wstępne z języka polskiego, matematyki i fizyki.

Od kandydatów wymagane są m. in. odpowiednie warunki zdrowotne, stan wolny, wiek do 23 lat.

Termin składania podań o przyjęcie do szkół chorążych (które przyjmują Wojskowe Komendy Uzupelnienia) upływa z dniem 25. V. 1977 r. W przypadku Szkoły Chorążych Wojsk Pancernych wojenne obowiązki termin 15. X. 1977 r. Absolwenci szkół chorążych otrzymują dyplom ukończenia szkoły (na kursie 3-letnim również świadectwo dojrzałości), mianowani są do stornia młodszego chorążego, a następnie zostali powołani do zawodowej służby wojskowej, którą pełnią na stanowiskach służbowych odpowiednich do posiadanych kwalifikacji.

Prowadzona jest również rekrutacja kandydatów do szkolenia na podoficerów zawodowych w wielu rodzajach wojsk i służb. Wymagane jest od nich m. in. ukończenie 17 lat życia, świadectwo zasadniczej szkoły zawodowej lub drugiej klasy szkoły średniej, odpowiednie warunki zdrowotne oraz deklaracja ochotniczego odbycia zasadniczej służby wojskowej. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁOZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄZKA — RUCH”
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy skrytka nr 1074 60-959 Poznań Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsterowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka, Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW Telefon: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami: 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-915. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG Im. M. Kasprzaka — Poznań.
Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i dystryktoryle do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty na miesiąc (17,50 zł kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks 35029.

3 skrzydła dostępne dla zwiedzających

Za miesiąc w komnatach Zamku Królewskiego

Na trzy zmiany pracują brygady budowlane na Zamku Królewskim w Warszawie: za miesiąc trzy zamkowe skrzydła udostępnią zwiedzającym. Zakończony będzie ważny etap prac rekonstrukcyjnych, trwający ponad 2100 dni.

Powrócą do świetności komnaty gotyckie, jagiellońskie, saskie i częściowo stanisławowskie. Przy odbudowie wnętrza pracuje 250 osób, w tym wielu wybitnych specjalistów z całego kraju. Gotowe jest, skompletowane i odnowione, wypo-

sażenie dla tych komnat, które oddane będą społeczeństwu najwcześniej. Najbardziej zaawansowane są prace w salach: rycerskiej i balowej, chociaż obydwie należą do wyjątkowo trudnych pod względem artystycznym.

W kilku salach otynkowano już ściany, zakończono złoconia plafonów i ornamentów. Piękne mozaikowe posadzki przykryto dla ochrony kocami i specjalną wykładziną. Posadzki te mają ponad hektar powierzchni. Przygotowała je fabryka mebli artystycznych w Henrykowie. Najpiękniejszą podłogę mieć będzie sala audiencyjna, o bogatej kompozycji z kilkunastu odmian drewna, z wirującą rozetą pośrodku.

Także zamkowe okna, a jest ich przeszło 300, przysporzyły budowniczym wiele kłopotów. Ich przygotowanie wymagało zastosowania technologii sprzed wieków.

Mury zamku oplecione są rusztowaniami. Tynkuje się po szczególne skrzydła, a barwa każdego z nich będzie odpowiednia do wystroju plastycznego elewacji.

W początkach nadchodzącego roku, kiedy wejdziemy na dziedziniec zamkowy przez Bramę Senatorską, obejrzymy komnaty parterowe oraz I piętro. Wśród nich — najstarszy zespół zamkowy, gdzie niegdyś zbierała się rada książęca za czasów Janusza Mazowieckiego. Dla tych sal zarezerwowano na wyposażenie arasy brukselskie ze zbiorów Muzeum Narodowego. W salach jagiellońskich znajdują się obrazy renesansowe, archiwalia, starodruki. Następna komnata — oraz wnętrze Wieży Grodzkiej — to już czasy wawzowskie, początek Warszawy jako miasta stołecznego. Dla tych sal skompletowano sprzęty wczesnonowowieczne, kobierce i zegary. Wśród sal stanisławowskich szczególnie interesującą prezentuje się wyposażenie gabinetu króla, a tak że sala Konstytucji 3 Maja.

Oczywiście, w pierwszych dniach po otwarciu Zamku Królewskiego nie zobaczymy tutaj wszystkich planowanych i skompletowanych dzieł sztuki. Muszą przedtem dobrze przeschnąć otynkowane mury. Na wiosnę zawieszono zostaną wielkie płótna Canaletta i obrazy Baciarellego. (PAP)

Dla klienta

Współdziałanie „Medo” z „Runotexem”

Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Medo” w Kępnie i Fabryka Wyrobów Runowych „Runotex” należą do producentów w województwie kaliskim. W kępińskim „Medo” tegoroczny plan zrealizowano już 10 października. Dzięki temu do końca roku na rynek trafią tysiące dodatkowych kurtek, głównie dziecięcych i damskich wartości 60 mln złotych. „Runotex” wywodzi się natomiast tym, że w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego, znacznie zwiększył w roku 1976 dostawy towarów na rynek. W tym roku przekazano odbiorcom 34,5 proc. więcej wyrobów „Runotexu” niż w roku ubiegłym.

Od lipca 1974 te dwa przedsiębiorstwa nawiązały ścisłą współpracę. Zakłady „Medo” jedno z pierwszych w kraju podjęły produkcję okryć damskich — kurtek z tkanin futerkowych wytwarzanych przez kaliskie „Runotex”. Ten typ odzieży bardzo się przyjął na rynku zwłaszcza, że dzięki do stawom coraz nowszych tkanin można było wprowadzać również nowe wzory kurtek. Zwiększono różnorodność produkowanych wyrobów o kurtyki chłopięce i męskie, które również cieszą się dużym popytem, o czym świadczy ciągłe prośby przedsiębiorstw handlowych o zwiększenie dostaw. „Runotex” dostarcza zakładom „Medo” najnowsze tkaniny futerkowe w pierwszej kolejności. To stwarza możliwość szybkiego uszycia próbników serii nowych wzorów odzieży i uszywania niemal natychmiast opinii handlu czy oferta jest trafna.

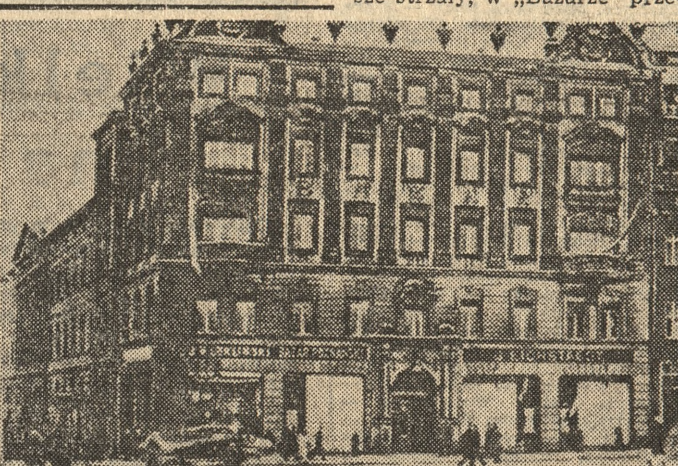
Z produkcji ponadplanowej „Medo” korzysta cały kraj. Od czuwają ją zwłaszcza mieszkańcy woj. kaliskiego, gdzie do 10 grudnia przekazano na rynek dodatkowe wyroby wartości ponad 2,5 mln zł. (map)

Dwa lata lotu „Saluta-4”

Wczoraj minęły 2 lata od wystrzelenia krążącej do dziś wokół Ziemi stacji orbitalnej „Salut 4”. Służyla ona za miejsc pracy dwóch załóg. Pierwsza — płk Aleksiej Gubariw i dr Georgij Greczko — spędziła na niej miesiąc. Druga — płk Piotr Klimuk i dr Witalij Sewastianow — 63 dni, ustanawiając nowy radziecki rekord przebywania w przestrzeni kosmicznej. Końcowy etap lotu P. Klimuka i W. Sewastianowa zbiegł się z radziecko-amerykańskim eksperymentem „Sojuz — Apollo”. Równocześnie prowadzenie przez ośrodek nazimenne dwóch lotów załogowych zademonstrowało wówczas światu stopień zaawansowania radzieckiej techniki kosmicznej. Ważnym etapem bezzałogowej części programu był trzymiesięczny wspólny lot „Saluta 4” i sterowanego automatycznie statku „Sojuz 20”, w czasie którego prowadzono badania techniczne i biologiczne.

W niezbyt długim czasie na pokład stacji orbitalnej typu „Salut”, choć już o innym numerze, wejdą załogi między narodowe — radzieccy piloci oraz pełniący funkcje inżynierów pokładowych kosmonauci z krajów socjalistycznych, którzy przed kilkoma tygodniami rozpoczęli szkolenie w Związonym Gorodku. Prace nad programem doświadczeń, jakie przeprowadzi na orbicie okołoziemskiej m. in. polski kosmonauta, już się rozpoczęły.

Opuszczając pokład „Saluta 4” A. Gubariw i G. Greczko pozostawili swoim następcom napis: „Witajcie w domu”. W podobny, ciepły sposób powitano w Związonym Gorodku przyszłych mieszkańców „Salutów” — a wśród nich tych, którzy na srebrzystym skafandrze będą nosili naszywki białoczerwone. (PAP)



Gmach hotelu „Bazar” w Poznaniu, gdzie po patriotycznej manifestacji w dniu 27 grudnia 1918 r. padły pierwsze strzały Powstania Wielkopolskiego.

Fot. — CAF

W 58 rocznicę Powstania Wielkopolskiego

Ludowe i patriotyczne

58 lat temu wybuchło w Poznaniu zrywanie powstania zbrojne, które porwało ludność miasta, lotem błyskawicy ogarnęło całą Wielkopolskę, kładąc kres panowaniu pruskiego zaborcy nad tymi ziemiami.

Stało się dobrą tradycją, że każdego roku obchodzi się tę rocznicę w sposób podniosły, uroczysty a zarazem odmienny. Tegoroczne obchody wiążą się z wielką imprezą w rocznicę sztandaru Powstania Wielkopolskiego. W dniu 27 grudnia 1976 r. w hotelu „Bazar” odbywa się uroczyste posiedzenie Prezydium Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD w Poznaniu oraz Prezydium Krajowej Komisji Powstania Wielkopolskiego 1918/19.

Nie jest rzeczą przypadkową miejsce tego posiedzenia. Poznański „Bazar” był w czasach zaboru siedzibą wielu znaczących w polskim życiu narodowym instytucji, ośrodkiem aktywności politycznej Polaków, terenem wieców, zgromadzeń publicznych, burzliwych dyskusji niepodległościowych, żarliwych debat poselskich, odczytów, wykładów i interesujących prelekcji. Był miejscem zamieszkiwania wybitnych ziemian, po radykałów i socjalistów włącznie. Stał się też ważnym świadkiem zdarzeń i pierwszych dni Powstania Wielkopolskiego. Przez pryzmat „Bazaru” przebiegała dwójka charakterów tego ruchu, jego skomplikowana sytuacja, dramatyzm polityczny, to wszystko, co było siłą napędową, a to hamulec w rozwoju powstania.

Gdy 27 grudnia 1918 roku pały na ulicach Poznania pierwsze strzały, w „Bazarze” prze-

bywał Ignacy Paderewski oraz członkowie towarzyszącej mu misji alianckiej. Z tego powodu w „Bazarze” znajdowało się również wielu polityków-działaczy Naczelnej Rady Ludowej, posłów, wojskowych i innych osobistości. Wybuch walk ulicznych w centrum miasta — przy placu Wolności, ul. Rycerskiej (obecnie Franciszka Ratajczaka, pierwszego po ległego na tej ulicy powstańca) i ul. św. Marcina — sprawił, że „Bazar” jako siedziska głównych osobistości życia polskiego, stał się centralnym ośrodkiem powstania. Przybywano doń tłumnie po instrukcje, wskazówki, z pytaniami, raportami, żądaniem, potrzebami i planami powstańcami do akceptacji.

Bieg zdarzeń był tak burzliwy i nieoczekiwany, że zaszkodził polityków, którzy spodziewali się spokojnego wyciekiwania przez lud wyroków kongresu pokojowego. Jak ognia bali się karabinów w rełkach ludu. Bali się rewolucji, która tak niedawno zwyciężyła w Rosji, objęła Niemcy i Austrię, wstrząsnęła światem.

Toteż reakcje „kanapowych” polityków z „Bazaru” na zbrojne powstanie zdumiewały nawet współczesnych.

Daniel Kęszycki, obszarnik spod Śremu, pisał w swych pamiętnikach, że bazarowi politycy nie byli w stanie pierwszego dnia powstania jakiegokolwiek zgodnej decyzji; na powstanie stał problem — „za” czy „przeciw” powstaniu — krzyżowały się w gorączkowych sporach wszelkie możliwe warunki.

Karol Rzepecki, polityk endecki, opisuje w swej książce: „W „Bazarze”... chaos. Na dolnej sali stały nakryte na 120 osób... puste. Służba, kobiety, przerażone przynoszą ranne, lekarze opatrują w bocznym pokoju, co moment przewijają się uzbrojeni ludzie...”

Inny naoczny świadek wspomina: „Korfanty, Maciaszek, Lange, Seyda, Pozwiński i Drwęski błądzi z osupiałymi oczyma nie wiedząc, co począć... opędzają się od cywilnych strażników, genialnych doradców, redaktorów i gości bankietowych, którzy tłumnie napłynęli do „Bazaru”.

W takiej atmosferze opracowana została pierwsza odezwa do walczących, przeniknięta duchem serwilizmu, konserwatyzmu, kunktatorstwa i nieufności do ludowego powstania. Zawierająca też apel: „Współobywatele. Pożalowania godne wypadki dnia wczorajszego nie powinny się powtórzyć...”

sonel niższy. Tu uważa się, że koniecznością obecnego poziomu rozwoju nauki i techniki jest tworzenie warunków sprzyjających ruchowi kadrowemu. Przekonują o tym trzy co najmniej przesłanki: bardzo opłacalne okazuje się wciąganie do rozwiązywania określonych zadań zupełnie nowych ludzi lub prawie nic do tychczas z daną problematyką nie mających wspólnego; udowodniono również, że wraz z ludźmi następuje przepływ technologii; mobilność jest po nadto procesem uczenia się i adaptacji, w trakcie którego pracownik ma szansę znaleźć nia najważniejszych ram organizacyjnych dla wykorzystania swoich kwalifikacji. Jedną z form sterowanej ruchomości kadrowej jest np. umożliwienie ludziom, posiadającym określone koncepcje, przechodzenie niejako z tymi koncepcjami przez całą drogę ich realizacji od opracowania aż do uzyskania efektu końcowego.

Oczywiście, wykorzystanie obcych doświadczeń i koncepcji w sposób bezpośredni nie zawsze jest możliwe. Warto jednak przyglądać się, jak do rozwiązania nurtujących nas problemów, w tym przypadku do maksymalnego wykorzystania nia wiedzy i umiejętności pod chodzą inni. Po to chociażby, by nie powielać błędów innych.

RAFAŁ REJDAK

Jest najświętszym obowiązkiem naszym zachować spokój i porządek”.

Niechęć i nieufność polityków poznańskich wobec powstania cechowała każde ich przedsięwzięcie do 8 stycznia 1919 roku. Tylko dzięki bohaterstwu, odwadze, intuicji i dy namicznosci ludu wielkopolskiego powstanie zbrojne stało się czynem zwycięskim i faktem dokonanym. I dopiero kiedy powstanie miało już swój terytorialnie wywalczony przez powstańców zasięg, politycy endecy zmienili stosunek do ruchu zbrojnego i jego zdobyczy.

Był też „Bazar” w tych gorących dniach widownią szerokiej aktywności poznańskiego ludu. Skupiali się wokół niego, spieszyli z informacjami, a zarazem wywierali nacisk i presję na polityków — dowódcy związani z ludem i z ludu pochodzący, mający ważki wpływ na mechanizm i siły napędowe powstania: Paluch, Noga, Wiza, Sikorski, Cymś, Tomaszewski, Grzesko-wiak, Rybka, Budzyński, Maryński, Śniegocki i inni.

„Bazar”, jako jeden z symboli powstania widnieje na obrazach Wróblewskiego i Prauzińskiego, na kartach publikacji związanych tematycznie z tym potężnym ruchem zbrojnym Wielkopolan, o którego zwycięstwie zdecydował żołnierz powstańczy krwią i potem, nieustępliwością, odwagą, samozaparciem, poświęceniem dla ojczyzny i przekonaniem, że niepodległość i Polska to sprawa ludu.

Ponad 2 tysiące powstańców poległo lub zmarło z ran, 7 tysięcy wyniosło kalectwo, obrażenia ciała, blizny. Ale to ludowe z charakteru powstanie ukończyło się pełnym sukcesem militarnym, politycznym i moralnym społeczeństwa polskiego w Wielkopolsce. Zabiorca został po 150 latach pokonany. W obliczu faktów dokonanych kongresu pokojowego w Wersalu musiał przyznać te ziemie Polsce. Był to początek wielkiego procesu powrotu zachodnich ziem polskich do Macierzy dokonywany w naszych czasach pod kierownictwem partii przez Polskę Ludową.

Pomni wielkości tych zdarzeń, składamy hołd twórcom zwycięstwa Powstania Wielkopolskiego, jego żyjącym uczestnikom, ludziom-bohaterom, patriotom, dzisiaj jeszcze mimo wieku gorliwym, chętnym do łączym, zaangażowanym w dzieło obrony i rozwoju naszego socjalistycznego kraju, powstanie przez społeczeństwo szanowanym.

Wyrazem powszechnego uznania partii, państwa, całego społeczeństwa polskiego dla bohaterów Powstania Wielkopolskiego, jest przyznanie stopni oficerskich wszystkim żyjącym uczestnikom tego zwycięstwa czynu zbrojnego. Z inicjatywy partii, która poświęca wiele uwagi powstańcom i ich rodzinom, na piersi wielu z nich obok Wielkopolskiego Krzyża Powstańczego widnieją liczne ordery i odznaczenia przyznawane przez najwyższe władze państwowe.

W wielu wielkopolskich miejscowościach znajdują się odbudowane po zniszczeniach wojennych liczne pomniki wzniesione na cześć powstańców wielkopolskich, wiele reprezentacyjnych placów i ulic, szkół oraz drużyn harcerskich nosi ich imię. Statek „Powstaniec Wielkopolski” sławi imię Polski Ludowej i zwycięski trud zbrojny Wielkopolan na morzach i oceanach świata.

Weteran Powstania Wielkopolskiego oraz ich rodzinom składamy wszyscy gorące życzenia długich lat życia w zdrowiu i szczęściu.

MARIAN JAKUBOWICZ

prezes Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD w Poznaniu

Jak lepiej wykorzystać fachowców?

40 000 inżynierów przy biurkach

Przyspieszenie rozwoju naszej gospodarki obnażyło niedostatki naszego dotychczasowego sposobu wykorzystywania kwalifikacji i umiejętności pracowników. Jak wykazał powszechny przegląd kwalifikacji i zatrudnienia przeprowadzony w gospodarce uspołecznionej, nawet w ramach konkretnych przedsiębiorstw, usilnie zabiegających o rzekomo niezbędnych pracowników, bez trudu można znaleźć pracowników zbędnych lub nie w pełni wykorzystanych. Strata to tym większa, że w gospodarce uspołecznionej przeważają dziś pracownicy posiadający ponadpodstawowe przygotowanie do zawodu. A przecież częstokroć marnotrawimy kwalifikacje najwyższe.

Z badań NIK-u np. wynika, że z 230 000 inżynierów i ekonomistów aż 40 000 wykonuje najprostsze czynności biurowe. Inne dane mówią, że 32,4 proc. ludzi z wyższym wykształceniem pracuje w innej niż wyuczona specjalności. Oczywiście jest to tylko jeden z biegunów problemu. O istnieniu drugiego przekonują nas codzienne doniesienia o sukcesach polskiej myśli naukowej i technicznej oraz renoma polskich specjalistów poza granicami kraju. Podkreślam ten fakt celowo, albowiem znalezienie sposobu skutecznego wyzwalania ludzkiej aspiracji i ambicji nie jest bynajmniej tylko naszą troską. Do

problemu właściwego wykorzystania rezerw tkwiących w człowieku, w jego wiedzy i umiejętnościach — zaczyna się przywiązywać coraz większą wagę w rozwiniętych krajach Europy, Stanach Zjednoczonych i Japonii. W przedsiębiorstwach tworzy się nawet spe-

cialne komórki odpowiedzialne za tę sprawę. Ich obsadę stanowią z reguły wysoko kwalifikowani psychologowie, współpracujący ściśle z innymi specjalistami posiadającymi mi odpowiedni staż pracy i za wodowy dorobek. Komórki takie zajmują się również planowaniem potrzeb kadrowych oraz selekcją i rekrutacją kandydatów. W przypadku największych koncernów powoła je się w tym celu zespoły wybitnych specjalistów, którzy prowadzą staranną analizę osiągnięć studentów, przy czym

ocena instytucji kształcącej nie zawsze pokrywa się z ocenami tych swobodnych werbowników. Oceniają oni bowiem przede wszystkim wyobraźnię, zdolności twórcze i umiejętność budowania własnego osądu, hierarchię uznawanych przez niego potrzeb i

motywacji oraz prezentowany pułap wiedzy i zdolności twórczych. Kiedy upatrzeni kandydaci wpadną w zastawione na nich sidła, powinno się rekrutować etap następnym: stworzyć takie warunki i tak kierować wyłowionymi ludźmi, by rolę nadrzędną w ujawnianiu ich potencjalnych możliwości grały osobiste aspiracje i wewnętrzne motywacje. Jest to bowiem, jak wykazuje praktyka, najsilniejszy bodziec rozwoju i wyzwolenia możliwości twórczych. Nie należy się oczywiście ludzi — taka polityka kadrowa służyć ma przede wszystkim interesom firmy. Trudno jednak negować, że zarazem stwarza to optymalne warunki rozwoju pracownika.

Weźmy np. sprawę doskonalenia wiedzy. Idzie ona kil-

mi włącznie. Zakłada się również bardzo sprawne funkcjonowanie systemu szkolenia permanentnego, realizowanego głównie drogą określonych kursów (np. ułatwiających zrozumienie się i porozumiewanie się specjalistów pokrewnych dziedzin czy odświeżanie wiedzy zawodowej). Tam, gdzie system taki już funkcjonuje, rezultaty szkolenia są dokładnie sprawdzane.

Za bardzo skuteczny sposób wzbogacania wiedzy zawodowej i twórczego jej wykorzystania uważa się również zawodową ruchliwość specjalistów. O ile bowiem doświadczenie uczy, że częste zmiany na kluczowych stanowiskach kierowniczych odbijają się z reguły ujemnie na firmie, to zupełnie inaczej przedstawia się sprawa jeśli chodzi o per-

Złotówki i obrazy na Centrum Zdrowia Dziecka

W gromadzeniu złotych przeznaczanych na budowę Centrum Zdrowia Dziecka (na koniec jest już ponad 613 milionów zł i 4512 000 dolarów amerykańskich) nie mały udział mają ofiarodawcy z Wielkopolski.

Na ich liście znaleźli się w ostatnim czasie: IX Liceum Ogólnokształcące w Poznaniu, klasa wstępna przy Szkole Podstawowej nr 12 w Koninie, Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Szamotułach. Nie zabrakło też składkę przekazanych przez harcerzy — wpłacono na konto CZD 30 Drużyna Harcerska przy Szkole Podstawowej w Jezierzycach Kościelnych, IX Szczęp ZHP przy Zespole Szkół Zawodowych nr 6 w Poznaniu. Także zakłady pracy swymi złotówkami przyczynili się do zgromadzenia potrzebnego na ukończenie Centrum funduszu. Są to m. in.: Spółdzielnia Pracy „Jedność we Wschowie”; Woje wódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Lesznie, Spółdzielnia Pracy „Reklamodruk” w Poz-

naniu, Urząd Miasta i Gminy w Grodzisku, GS Wschowa, Państwowy Teatr „Nowy” w Poznaniu, Orkiestra Symfoniczna w Kaliszu i Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Wyrzysku.

Nie tylko jednak złotówki przekazuje się na Centrum Zdrowia Dziecka. Z myślą o upiękoceniu szpitala, Pałac Kultury w Poznaniu wspólnie z Towarzystwem „Polonia” ogłosił konkurs dla uczestników odbywającej się co roku w Poznaniu Letniej Szkoły Kultury Języka Polskiego. Głównym tematem 835 nadesłanych z 15 krajów akwarel, rysunków i grafik są wspomnienia z pobytu w Polsce lub wyobrażenia o naszym kraju ukształtowane na podstawie relacji rodzinnych i przekazów literackich. Ze względu na duże zainteresowanie za granicą, organizatorzy postanowili ogłaszać konkurs co dwa lata, zaś prace wyróżnione i na grożone przekazywać w darze Centrum Zdrowia Dziecka.

(len)

zawszą o wszystkim

GNIEZNO. Takiego klubu-kawiarni można poznać młodzieży z gnieźnieńskiej Fabryki Maszyn i Urzędów Pakujących „Spomasz”. Klub ma wystrój z drewna (jeszcze nie wykończony) i urządzony został społecznym wysiłkiem ZSMP-owców fabryki. Drewno zdobyli w zamian za bezinteresowne prace wykonane w Nadleśnictwie Gniezno. Pierwszą imprezę w nowym klubie będzie sylwestrowa zabawa.

(bop)

GWIAZDKA SENIORÓW

ŚRODA. Byli pracownicy Urzędu Miasta i Gminy w Środzie (woj. poznańskie) spotkali się ostatnio na wieczorne gwiazdkowym, zorganizowanym przez Radę Zakładową. Upłynęło ono w atmosferze wspomnień i wzruszeń, przy blasku palących się świec. Postanowiono utworzyć przy urzędzie Klub Seniora, w którym od tej pory co czwartek odbywać się będą spotkania.

☆

OBORNIKI. Podobne spotkanie zorganizowano dla emerytów i rencistów Zakładów Mięsnych w Obornikach (woj. poznańskie). Było ono miłym przeżyciem dla wszystkich jego uczestników, którzy otrzymali świąteczne upominki. (bop)

ODPOWIADAMY

Irena B., Długa Gołina. — Brzyż pozłacane części się znakomicie wodą z amoniakiem. Po wymyciu należy przedmiot wytrzeć do sucha i wystawić na słońce. Brzyż niepozłacane należy czyścić na sucho popiołem lub sproszkowanym węglem drzewnym. (4598)

Urszula Kacmarek z woj. poznańskiego. — Nafta destylowana powinna Pani otrzymać w Poznaniu w aptece nr 6 przy ul. Ratajskiej. (4612)

Krzyszna z Pleszewa. — Kapa, którą chce Pani wysłać za granicę, nie może być bawełniana, ani też bawełnopodobna. Artykułów z tych surowców bowiem wysłać nie wolno. (4598)

WYGAŚ ZBEDNĄ ZARÓWKĘ

Szczyt energetyczny
przypada na godzinę
od 7.30 do 12
i od 16 do 20.30.

nesa; 22.08 Śpiewa H. Aufrey; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23.00 Poezja miłosna; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Śpiewa Chór Dana.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 22.45 Radioexpress; 11.50 Prokofiew: 3 konc. fortep. c-dur; 11.50 Mozart: „Baj w operze”; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Giedia przy; 13 Jak działa sprawnie? „Szkoła Mistrzów”; 13.15 Z radiowej fonoteki muz. 13.50 F. Mendelssohn Bartholdy: Trio fortepianowe c-moll; 14.25 „W Jezioranach” odc. 870; 14.55 „U brzozy mojej Wistły” fragm. książki A. Maliszewskiego; 15.15 Rep. literacki pt. „Sprawa Agnieszki”; 15.30 Teatr PR — „Pan Wołodyjowski”; 16.05 Nowe nagrania nadesłane przez Radio Czechosłowacji; 16.40 Gra Benion Hardy; 16.50 Radioexpress; 17.05 Śpiewa S. Karolczak z Obornik; 17.15 Rep. dżm. M. Nowakowski; 17.30 10 minut E. Mikolajewskiej; 17.40 Podwieczorek przy

muzyce; 18.25 J. niemiecki; 18.40 Tygodn. przegląd aud. oświatowej i popularno-naukowej; 19.00 Radiowy Poradnik Językowy; 19.15 J. rosyjski; 19.30 Płyty, o których się mówi (stereo); 20.40 Salzbürger Festspiele 1976 (stereo); 21.15 Krajobrazy historyczne — Sieniawa; 22.35 Wieczorna serenada.

Wiadomości: 12, 16.

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 12.45 — R-TV Szkoła Średnia — Język polski, L. 12 (powt.); 13.25 — TTR — Wskazywanie metodyczne, L. 5; 14 — Kino TDC: „Karczmą pod Zia maną Podkowa” — film fab. (kol.); 15.50 — NURT — Psychologia: „Problemy wychowawcze w klasie szkolnej”, cz. 1 — „Genetyka konfliktów”. Wykładowca: doc. dr Janusz Grzelak; 16.30 Dziennik (kol.); 16.40 „Obiektyw”; 17 — „Zwierzyniec”; 17.40 — „Siedemnaście mgieł wiosny” — odc. 10 ser. filmu TV ZSRR;

W pogodnej atmosferze

Tradycją stało się zadość. Ożywiony ruch w mieście, kulinarno-porzadkowe zabiegi — cała zapobiegliwa krążająca przedświąteczna przyczynia już w pigłko przedpołudnie. Nadszedł czas zastolowanego wypoczynku, wielkiej sjesy. Gwiazdkę powitalną w roztępienie naszych nastroszonych, Albowiem mi mo zwykłych, codziennych radość, nie brak powodów do zadowolenia; choćby chwila refleksji nad kartkami, które opadły już z kalendarza i spojrzanie w kierunku Nowego Roku — nastrojają optymistycznie.

W wigilijny dzień — a staropolskie wróżby nadają temu specjalne znaczenie — na twarzach poznaniaków rysował się uśmiech i spokój. Wszędzie — na ulicy, w sklepie, nawet w zatłoczonym tramwaju (!) rozpogodziło się w nas i wokół nas; zamilszał „Gdzie się pani pcha, jak nie wygodnie, to trzeba było jechać taksówką!” — słyszełmy: „Przepraszam. Nie szkodzi. No to, Wesołych Świąt!”. Wszyscy — wszystkim, nawet obcy sobie ludzi, stali najłepsze życzenia. Także w redakcji odbieraliśmy sympatyczne telefony od naszych czytelników, od przedstawicieli związków zawodowych, którzy spontanicznie nie pragnęli podzielić się z nami swą radością. Tak było nie tylko w Poznaniu. Prawdziwie świąteczna, pogodna atmosfera zapanowała w Koninie i Gnieźnie, w Lesznie, Jarocinie i Chodzieży, w wesołych miastach i wsiach Wielkopolski.

A w piątkowy wieczór, w kręgu najbliższych, zasiadłmy przy wigilijnym stole. I znów — zgodnie z tradycją ostatnich lat — rozbiłusnaliśmy w każdym polskim mieszkaniu „mały ekran”.

Przywykliśmy już wprawdzie do narzekań na telewizję, ale przecież jest ona, zwłaszcza w takich okazjach, jakimś wspólnym naszym łącznikiem, pozwalającym przeżywać i myśleć tak, jak wszyscy Polacy. Świąteczny program Telewizji Polskiej mógł zadowolić — moim zdaniem — najbardziej wybrednego widza, pomyślany bowiem został atrakcyjnie i... wypoczynkowo: był sport, piosenki i rozrywka, dominował jednak materiał filmowy; był także nastrojowy wieczór koled i pastorałek w wykonaniu dwóch znakomitych poznańskich chó rów: Kurczewskiego i Stulgrosza oraz sympatyczna w zamysłu i realizacji rozmowa dyrektora plockiego Zoo ze zwierzętami, którą obejrzelismy w piątkowym spotkaniu z Dziennikiem TP.

Na liście gwiazdkowych prezentów wpisała się również aura. Śnieg, który spadł wigilijnym wieczorem, był niespodzianką nie tylko dla najmłodszych. Na plenerowe spotkania z prawdziwą zimą wbiegaliśmy się niecierpliwie całymi rodzinami. Tak było na przykład w świąteczną sobotę w okolicach nad jeziorem Maltańskim.

Nie wszyscy wszakże w mi nione trzy dni pozwolili sobie mogli na pełen relaks. Do nie których pełniących dyżury na swych stanowiskach pracy, zwróciłmy się wczoraj z pytaniem: jak minęły święta?

Oficer dyżurny Komendy Miejskiej MO:

— Dziękuję. Na ogół spokojnie, w prawdziwie świątecznej atmosferze.

Lekarz dyżurny Pogotowia Ratunkowego:

— Wigilie i pierwsze święta spędziliśmy pracowicie. Dużo było wezwań spowodowanych atakami nagłymi z chorowaniami, które wywołała

zmiana pogody. Niedziela natomiast przebiegała spokojnie. Nasz udział w tłumieniu tradycyjnych „rewolucji żołądkowych” był praktycznie zerowy, choć wiadomo skądinąd, że świąteczne stoły zastawione były obficie.

Dyżurny Stacji PKP Poznań Główny:

— Znaczne opady śniegu dały się we znaki naszemu rozkładowi jazdy. Na przykład z kierunku Białogostu, Olsztyna i Torunia pociągi docierały nawet z 400-minutowym opóźnieniem. Warto jednak podkreślić, że dzięki ofiarności kolejarzkiej braci ruch odbywał się w większości planowo, tak było m. in. na kierunku wrocławskim, mimo trwającej tam zawiści śnieżnej.

Dyżurny ruchu PKS:

— W związku z tym, że na pewnych odcinkach drogi były nieprzejezdne, zmuszeni byliśmy zawiesić kilka kursów.

Dyspozytor WPK:

— Tramwaje i autobusy kursowały bez zakłóceń, zgod nie z ustaleniami świątecznego planu. Na trasę wyruszyły natomiast nasze specjalne pogotówia śnieżne.

Kasjerka w kinie „Bałtyk”:

— O tym, aby na dzień powszedni, od poniedziałku do Świąt, nabić bez kłopotów bilety na „Tędrówatą” — nie ma co marzyć. Ale... w świąteczną sobotę, na seansach o godz. 18 i 20, sala kinowa świeciła pustkami.

Dyżurniaca pracownica BMGW:

— W niedzielę o godz. 6 rano pomiar wykazał, że Poznań okrył się 5-centymetrową warstwą śniegu...

Tak więc Gwiazdka upłynęła w dwójnasób pogodnej atmosferze, która oby towarzyszyła nam do ostatnich dni mijającego roku. I przez kolejne miesiące. (res)

Wielkopolski sposób na dobre drogi

Codziennie dojazdy do pracy i domów, załatwianie służbowych i osobistych spraw w odległych nieraz miejscowościach, szczególne okazje do podróżowania — wszystko to sprawia, iż Polska jest krajem ludzi jeżdżących. I to jeżdżących coraz częściej, szybciej, a jednocześnie wygodniej i bezpieczniej. Gdy dodać do tego rosnące zadania transportu kolejowego można sobie w przybliżeniu wyobrazić rozmiar roboty, spoczywającej na barkach drogowców.

Na komunikacyjnej mapie kraju Poznań zajmuje miejsce istotne. Centralne położenie geograficzne, umożliwiająca komunikację wszędzie i wzdłuż Polski, rola gospodarza międzynarodowych imprez handlowych, a także potrzeby przemysłu sprawiają, iż nasilenie ruchu kołowego w Wielkopolsce znacznie przewyższa średnią krajową. Oznacza to konieczność budowania nowych dróg, stałej konserwacji już istniejących, dbania o porządek na drogach i szczególne ułatwienie życia podróżujących, których z nienotowanym dotychczas rozwojem motoryzacji co roku przybywa.

O dobre, szybkie i bezpieczne drogi na co dzień dba przez sześć 7 tysięcna załoga Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych w Poznaniu. Ma ona pod „opieką” 20 000 kilometrów dróg w województwach: kaliskim, konińskim, leszczyńskim i poznańskim. O rozmiarze i zasięgu jej oddziaływania

wy. Już nie tylko drogi, i również obejścia miast, dwupoziomowe skrzyżowania, estakady, wiadukty, podziemne przejścia dla pieszych. Z taką budową wiąże się również przebudowa systemów energetycznych, telekomunikacyjnych, oświetlenia, nowoczesne oznakowanie, zadzwienie poboczy. Wystarczy wspomnieć, że 1,1 mld. zł przeznaczono tylko na jedną inwestycję — 140-kilometrową drogę z Kłodawy do Poznania. Obrazuje on w mównie rozmach i zakres podejmowanych robót, choć wspomnieć trzeba, że wiele prac zostaje skracanych i wykonywanych przed terminem.

Nowatorskie rozwiązania techniczne, codzienne wdrażanie nie osiągnięć postępu technicznego, wiedza i umiejętności pracowników — wszystko to sprawia, iż poznańscy drogowcy od dawna produkują w kraju. Ich inicjatywę m. in. parkingi przydrożne, gumowe stożki drogowe, lustra na skrzyżowaniach dróg, budowa zatok autobusowych, różnego rodzaju estetyczne oznakowania jezdni, grupowe zadzwienie dróg — przyjęły się potem w całej Polsce. Poznańscy drogowcy rozpoczęli doświadczenia na produkcję mas malobetonowych, a wkrótce potem asfaltobetonowych, kładzenie pierwszych nawierzchni z betonów asfaltowych, pierwsze prefabrykowane mosty żelbetowe. Te osiągnięcia, jak i wiele innych, „rodem są z Poznania”.

Osiągnięcia w technologii i jakości produkcji, to zasługa rozbudowanego zaplecza technicznego, w szczególności zaś Okręgowego Laboratorium Drogowego — dysponującego unikatowymi urządzeniami pomiarowo-kontrolnymi oraz wysokospecjalistyczną kadrą. (ask)

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach:

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.

KONIN: Wojciech Piłowski, ul. Tuwima 1, tel. 247-63.

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.

PIŁA: Zygmunt Narkiewicz, pl. Słazica 1, tel. 29-12.

Restauracja „Leśna” w Puszczykowie
ZAPRASZA NA DANCINGI
w każdą sobotę od 19 — 23.
11015g

Praca • Nauka

Pani z umiejętnością szycia pasków i biustonoszy — przyjmie. Pracownia Gorsów, ul. Chudoby 23.
10933g

Korepetycje z biologii — udzielam. Maciejewska — Wojska Polskiego 17 m. 2.
9347g

Kupno • Sprzedaż
Kupię bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1459p.

Kupię lampy do Moskwi cza 407, nawet stare. Dobra 36.
9342g

Kupię rozrządkowane widło do siana. Bolesław Bartkowiak, Ciekowo, po cza Kamieniec Pozn.
1502p

Sprzedam kożuch męski i dziecięcy oraz blam karakulowy czarny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10958g.

Sprzedam ciągnik Zetor K-25 w dobrym stanie. Czesław Grobelny, Orpiszew, gmina Krotoszyn.
1472p

WOJEWÓDZKA USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY



OŚRODEK INFORMACJI USŁUGOWEJ

POZNAŃ,
ul. Czerwonej Armii 52/56, tel. 566-66

CZYNNY W GODZINACH OD 7—19

- ▲ udziela bezpłatnie informacji o usługach wszystkich placówek działających w Poznaniu;
- ▲ przyjmuje wnioski i propozycje dotyczące usług dla ludności;
- ▲ pomaga w załatwianiu reklamacji.

KTO PYTA — NIE BŁĄDZI!
ZAPAMIĘTAJ NASZ TELEFON: 566-66.
5559-K1

Maszynę do wyrobu da- chówek, tokarkę stołową, platformę jednokonną na 16 — sprzedam. Poznań, ul. Sowice 24, po godz. 14.
9323g

Sprzedam pelisę damską tchórz, kilim kolorowy 2X3 m. Osiedle Lecha 19 m. 14.
9367g

Samochody

Sprzedam Skodę Octavię w dobrym stanie. Jan Grzeszkowiak Potrzebowski, 64-730 Wleń n. Notecia.
1481p

Sprzedam Skodę 100-S — 1973 r. Osiedle Piastowskie 94 m. 18, godz. 16—21.
10902g

Fiata, Skodę — kupię do remontu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9303g

Lokale

Studentka, poszukuje samodzielnego pokoju. Najchętniej w centrum. Może być płatne z góry, za rok. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9321g.

Pilnie kupię kawalerkę własnościową, lub pokój z kuchnią, stare budownictwo niewyłączone. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9332g.

Zamienię mieszkanie M-2 w Swarzędzu, duże, super komfort, pokój z balkonem, kuchnią nielubą, c. o., II piętro, środkowe, na równorzędne — względnie garsonierę dużą w Poznaniu, dzielnicą obojętną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9984g.

Różne

Betoniarci — wykonuje warsztat — Nowa Sól, Krasieńskiego 4. 2833-K2

Spółdzielnia „Usługa” — poleca uszczelnianie okien taśmą aluminiową. Zgłoszenia: tel. 20-00-98. Łukowicz. 8217gpr

Matrymonialne

Kawaler 36-letni, wykształcenie średnie — wzrost 170 cm — pozna kulturalną pannę do lat 30, najchętniej z miasteczkiem. Cel matrymonialny. Poważne oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9049g.

UWAGA!

JESLI CHCESZ ZDOBYĆ ZAWÓD MOTORNICZEGO TRAMWAJOWEGO ZGŁOŚ SIĘ DO

WOJEWÓDZKIEGO
PRZEDSIĘBIORSTWA KOMUNIKACYJNEGO
w Poznaniu

Szkolenie trwa 6 tygodni i już w tym okresie kandydat otrzymuje wynagrodzenie.

Dla zamiejscowych zapewnione jest zakwaterowanie i posiłki w stołówce zakładowej.

Możliwość zatrudnienia na cały etat lub w niepełnym wymiarze czasu pracy.

Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Osobowych, ul. Głogowska 131, telefon 612-41, wewn. 32 lub 34.

5222-K1

„SPOŁEM” WSS

Zakład Handlu Detalicznego — Południe
w Poznaniu

PRZYJMUJE ZAPISY

do klasy I Zasadniczej Szkoły Handlowej

w zawodzie

SPRZEDAWCA —

branży spożywczej i drogerijnej.

Nauka rozpocznie się od dnia 1 lutego 1977 roku i trwa 2,5 roku.

Po ukończeniu nauki zawodu absolwent zostanie zatrudniony w tut. zakładzie.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych „Społem” WSS — Zakład Handlu Detalicznego Południe w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 13 pokój 505, 506 V piętro, telefon 576-41, wewn. 59, 50.
5329-K1

Pracownicy poszukiwani

Akademia Rolnicza w Poznaniu, Rolniczy Zakład Doświadczalny Przybroda, gmina i poczta Rokietnica 62-090 — zatrudni od 1 stycznia 1977 r. następujących pracowników:

- kierownika gospodarstwa — wymagane wykształcenie wyższe;
- magazyniera — wymagane wykształcenie średnie;
- pracowników do obory wydajowej (dój mechaniczny) — z pełnymi kwalifikacjami.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

Stacja kolejowa Przybroda. 2842-K2

Przetargi

Rejon Dróg Publicznych w Walczu, al. Zw. Woj. Polskiego 41 — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie robót montażowych wiaty o konstrukcji stalowej w Bazie Przerobowej w Piecniku, gm. Mierosławice.

Koszt wykonania robót wyniesie ca 350 tys. zł oraz wiaty w Bazie Przerobowej w Mielęcinie o wartości 350 tys. zł.

Wszelkich informacji dotyczących zakresu robót udziela Dział Mostów i Budynków przy tut. zakładzie.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty z oświadczeniami oferenta o przyjęciu do wykonania, prosimy przesyłać pod adresem przedsiębiorstwa.

Komisynie otwarcie ofert nastąpi dnia 10 stycznia 1977 r. w siedzibie przedsiębiorstwa o godz. 10.

Zastrzega się wybór oferenta. 2860-K2

Spółdzielnia Inwalidów XX-lecia PRL, Poznań, ul. Sowińskiego 29, barak 14 — ogłasza

PRZETARG na wykonanie:

1. form na elementy wtryskowe w ilości 10 szt.
2. formy bryłowe na roznemach w ilości 11 szt.

Termin wykonania I i II kwart. 1977 r. Dostawa może być objęta tak całość prac jak ich część.

Dokumentacja konstrukcyjna form i modele wyrobów gotowych do wglądu w Dziale Gł. Technologa Spółdzielni.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg” — prosimy składać pod w/w adresem w okresie 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Komisynie otwarcie kopert nastąpi 11 dnia od daty ukazania się ogłoszenia przetargu — o godz. 10 w biurach Zarządu Spółdzielni.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta, wzgl. unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Na oferty nieprzyjęte nie odpowiadamy.

5484-K1

Dnia 20 grudnia 1976 r. zmarł były, długoletni członek naszej Spółdzielni

STANISŁAW SIERPIŃSKI

Rodzinie Zmarłego najserdeczniejsze wyrazy współczucia składają:

Rada, Zarząd i pracownicy
Spółdzielni Rzemieślniczej Introligatorów
— Wroby Różne,
ul. Żydowska 9, w Poznaniu.

3567-K3

Dnia 23 grudnia 1976 r. zmarła w wieku 87 lat, nasza najukochańsza żona, matka, teściowa i babcia

WERONIKA POŁOWCZYK

z domu Grzeszkowiak

Msza św. odprawiona zostanie dnia 27 bm. o godz. 14.30 w Sławiu, po czym nastąpi pogrzeb.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina

Ul. Widawska 10.

11025g

† Dnia 24 grudnia 1976 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, jedyny przyjaciel, najtroskliwsza matka, babunia i siostra, przeżywszy lat 63, sp.

REGINA KŁOSSOWSKA

z d. Sobieszczyk

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 11 na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążony
mąż z rodziną

Os. Warszawskie, Czerniejewska 21.

11027g

† Dnia 24 grudnia 1976 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja kochana żona, nasza matka, siostra, szwagierka, ciocia i babcia, sp.

WERONIKA PLURA

z domu Sadek

Msza św. odprawiona zostanie w dniu 27 bm. o godz. 14.30 w kościele farnym, po czym pogrzeb o godzinie 15.15 z kaplicy cmentarnej w Obornikach.

W głębokim smutku
mąż z rodziną

Oborniki ul. Gołasińska 2.

11028g

† Dnia 24 grudnia 1976 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, namaszczonej Olejami św., mój kochany mąż, nasz ojciec, teść, dziadek i przybrany brat, przeżywszy lat 79

ANTONI OGRODOWCZYK

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

Strapióna
żona z rodziną

Ul. Mottego 8 m. 22.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

11025g

† Dnia 23 grudnia 1976 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 76, nasz kochany i drogi ojciec, brat i wujek, sp.

WŁADYSŁAW BOROWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona
rodzina

Osiedle Wielkiego Października 10 m. 22.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

3554-U3

Dnia 20 grudnia 1976 roku zmarła była długoletnia pracownica naszej Spółdzielni

MARIA GIERNATOWSKA

Rodzinie Zmarłej wyrazy głębokiego współczucia składają:

Zarząd, Rada Spółdzielni, Rada Zakładowa,
POP oraz pracownicy
Spółdzielni Inwalidów im. Dr. F. Witaszka.

3568-K3

Dnia 23 grudnia 1976 r. zmarła moja kochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 59

CZESŁAWA GŁUSZEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

Pogrążona w smutku
córcza z rodziną

Orszańska 5 m. 1.

11030g

† Dnia 25 grudnia 1976 r. zmarła, przeżywszy lat 76, nasza droga matka, teściowa, babcia i prababcia

ZENONA RUDNICKA

z domu Radziejewska

b. nauczycielka i dyrektor Szkoły Podstawowej nr 4 w Lesznie, odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 10 na cmentarzu w Koźminie Wlkp.

Pogrążona w smutku
rodzina

Koźmin ul. 1 Maja 23.

11026g

† Dnia 22 grudnia 1976 roku zginął śmiercią tragiczną nasz kochany mąż i ojciec przeżywszy lat 33, sp.

STANISŁAW STOCHAJ

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Junikowie.

Żona z rodziną

Osiedle Kraju Rad 8 m. 138.

Proszę o nieskładanie kondolencji.

3553-U3

† Dnia 23 grudnia 1976 r. zmarła, namaszczonej Olejami św., przeżywszy lat 89, nasza najukochańsza matka, babcia i teściowa, sp.

WALERIA KOCHANOWSKA

z domu Bandych

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina

Ul. Dąbrowskiego 41 m. 7.

3558-U3

† Dnia 22 grudnia 1976 roku opatrzony Sakramentami św., zakończył swój pracowity żywot, przeżywszy lat 75, nasz kochany mąż, ojciec, dziadek, teść, szwagier i wujek, sp.

FELIKS FRANKOWSKI

długoletni pracownik PZU

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku
żona z synami i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Przybyszewskiego 41 m. 9.

3559-K3

W dniu 22 grudnia 1976 roku zmarł tragicznie nasz długoletni, sumienny pracownik i oddany kolega Lokalnego Zrzeszenia Właścicieli Nieruchomości Poznań — Stare Miasto

STANISŁAW STOCHAJ

st. inspektor techniczny

Pogrzeb odbędzie się w dniu 28 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:

Zarząd — Komisja Rewizyjna
oraz koleżanki i koledzy

3570-K3

Dnia 23 grudnia 1976 r. po krótkich cierpieniach, zmarł mój najdroższy mąż, nasz ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy 73 lata

JAN DZIURLEJA

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu na Junikowie.

Pogrążona w smutku

żona z dziećmi

Ul. Krasieńskiego 4 m. 1.

3556-U3

† Dnia 22 grudnia 1976 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 67, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.

IGNACY JAKUBIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w głębokim smutku

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Długa 7 m. 7.

3555-U3

† Dnia 24 grudnia 1976 r. po ciężkich cierpieniach, zmarł w Bogu, przeżywszy lat 69, mój najdroższy mąż, nasz ojciec, teść i dziadek, sp.

KAZIMIERZ MASŁOWSKI

Pogrzeb odbędzie się 29 bm. o godz. 10.25 na Junikowie.

W głębokim żalu

żona z rodziną

Os. Przyjaźni 14 m. 81.

3560-U3

† W dniu 26 grudnia 1976 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., ukochana siostra i ciocia, sp.

ANNA KARWATKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 bm. o godz. 13 na cmentarzu przy kościele farnym w Śremie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

siostra i rodzina

11031g

† Dnia 23 grudnia 1976 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana żona, matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 76, sp.

CECYLIA HIRSCH

z domu Jóźwiak

Msza św. odprawiona zostanie 27 bm. o godzinie 15 w kościele w Głuszyńcu, po czym pogrzeb.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Czapury, Kręta 11.

11011g

† Dnia 24 grudnia 1976 roku zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy 82 lata, ukochana żona, najlepsza matka, siostra, babcia, prababcia, teściowa i szwagierka, sp.

MONIKA BRZEZIŃSKA

z domu Gracz

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 grudnia br. o godzinie 13 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążony
mąż z rodziną

Ul. Stęszewska 32.

† Dnia 23 grudnia br. zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 81, nasz najdroższy, najukochańszy ojciec, brat, szwagier, teść, dziadek i wujek, sp.

LEON MIKŁASZEWSKI

emerytowany nauczyciel, ppwr., uczestnik Powstania Wielkopolskiego, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 13 na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina

Ul. Krańcowa 54 m. 109, autobus godz. 12.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

3581-U3

† Dnia 24 grudnia 1976 r. zmarł w 65 roku życia i 32 roku kapłaństwa, opatrzony Sakramentami św., sp.

ks. FELIKS NOWICKI

długoletni proboszcz
w Kaliszkowicach i Margoninie.

Eksport z probostwa do kościoła nastąpi w poniedziałek, 27 bm. o godz. 15, a pogrzeb we wtorek, 28 bm. o godz. 14 w Margoninie.

O modlitwę proszą

księża dekanatu chodzieskiego
i parafianie z Margonina

11020g

† W dniu 19 grudnia 1976 r. zmarła w wieku 79 lat nasza kochana siostra, bratowa, ciocia i szwagierka, sp.



Dwie porażki polskich hokeistów

Dokończenie ze str. 1

ośmiu drużyn uczestniczących w MS. Były to jednak najtrudniejsze pojedynki naszego zespołu.

Oto skład Polaków: Stefan Wadas (Andrzej Jarosz), Witold Pułka, Ludwik Synowiec, Franciszek Bryniarski, Andrzej Świątek, Adam Bernat, Kazimierz Bednarski, Mirosław Sikora, Andrzej Malysiak, Bolesław Remlein, Leszek Jachna, Dariusz Sikora, Zbigniew Tomaszewicz, Tadeusz Rytko, Bogdan Dziubiński, Leszek Minge, Jerzy Gotsalski.

Mecz w Zwoleńsku oglądało ok. 500 widzów. Bramki zdobyli: Andrzej Malysiak dla Polski oraz Sergiej Makarow i Igor Romaniszyn — po 2. Michał Szostak, Iwan Awdiejew, Michał Slipczenko, Władysław Fetiśow, Walery Jewstifiejew i Aleksiej Frolikow. Przewaga drużyny radzieckiej była znaczna, chociaż nasi reprezentanci toczyli otwartą walkę.

W pozostałych meczach drugiego dnia turnieju uzyskano następujące rozstrzygnięcia: Finlandia — RFN 4:1 (3:1, 1:0).

Kanada — CSRS 4:4 (1:1, 1:2, 2:1).

USA — Szwecja — 8:5 (3:2, 3:2, 1:1).

1. ZSRR	4:0	14:1
2. Finlandia	4:2	14:9
3. Kanada	3:1	18:4
4. USA	2:4	15:15
5. Szwecja	2:2	10:12
6. RFN	2:2	5:7
7. CSRS	1:3	4:8
8. Polska	0:4	1:24

Szachy nie tylko sportem

W ostatnich latach archeologowie E. i J. Gassowscy dokonali w Sandomierzu epokowego odkrycia. W odsloniętym wnętrzu, chaty wybudowanej w XI wieku na tzw. Wzgórzu Świętojakubskim znaleziono zestaw figur szachowych dla dwóch graczy (brakowało jedynie kilku pionków).

Nie ulega wątpliwości, że Szachy Sandomierskie nie zostały przywiezione, a wykonane na miejscu na wzór szachów arabskich. Nie zrobiono ich z kości słoniowej, lecz z rogu jelenia. W 1564 roku, w Krakowie, ukazał się poemat Jana Kochanowskiego pt. „Szachy”. W 1610 r. Jan Ostroróg podjął „Traktat o szachach”. W 1809 r. we Wrocławiu ukazał się podręcznik Fieldinga zatytułowany: „Sposób najnowszy do nauczania się w szachy grać”.

Najstarszy klub szachowy na ziemiach polskich pod nazwą „Poznański Klub Szachistów” został założony w 1839 roku. Natomiast pół wieku temu utworzony został Polski Związek Szachowy.

Nowo powstały Związek miał być organizatorem życia szachowego w kraju posiadającym wielowiekowe tradycje kultury szachowej oraz liczną grupę wybitnych mistrzów zaliczających się do światowej czołówki. W 1930 r. na Olimpiadzie w Hamburgu reprezentacja Polski z A. Rubinsteinem zdobyła Puchar Narodów. W 1935

Polski szachista wygrał mecz

W Groningen (Holandia) odbywają się szachowe mistrzostwa świata juniorów (do 20 lat). Polak Marian Twardoń w swym trzecim spotkaniu pokonał Louisa Smitha (Holend. Antyle), a następnie odłożył partię czwartej rundy z Melkysaninem Marcellem Eisniega.

Po czterech rundach liderem jest Jewgienij Władimirow (ZSRR) — 4 pkt., przed Amerykaninem Markiem Diesenerem — 3,5 pkt. Polak Marian Twardoń ma 2 pkt. (jedna partia odłożona) i znajduje się w drugiej dziesiątce tabeli. (PAP)

GKS Olimpia klub z perspektywami

O Olimpii często mówi się i pisze, że jest to klub posiadający bardzo dobrą bazę sportową, ale osiągane wyniki nie są adekwatne do stworzonych warunków. Jest w tym stwierdzeniu część prawdy, a dzieje się tak dlatego, że kierownictwo klubu w pierwszym rzędzie postanowiło skupić swe wysiłki na budowie nowych obiektów i dopiero na tej bazie chce zintensyfikować działalność szkoleniową.

Nie oznacza to, że w klubie brakuje dobrych zespołów i zawodników. Wprost przeciwnie. W barwach gwardyjskiego klubu występuje wielu mistrzów Polski i reprezentantów kraju. Z siedmiu prowadzonych przez Olimpię sekcji największe sukcesy osiągają tenisiści. Wystarczy powiedzieć, że członkiem klubu jest Wojciech Fibak. Wyniki tego jednego z najlepszych tenisistów świata są powszechnie znane i nie ma celu ich przypominanie.

Tenisa w Olimpii to jednak nie tylko Fibak. Działaczom klubu udało się pozyskać w ostatnich latach kilku dobrych zawodników i stworzyć dru-

X ME seniorów w koszykówce mężczyzn

X mistrzostwa Europy seniorów w koszykówce podzielone zostały na trzy etapy. Od 7 do 11 kwietnia 1977 r. w angielskiej miejscowości Hemel Hemstead zmierzały się zespoły grupy „C”. Podzielono je na dwie puli eliminacyjne: pulę „A” — Austria, Portugalia, Anglia i Islandia, pulę „B” — Dania, Szkocja, Irlandia i Luksemburg.

Po dwie najlepsze drużyny z obydwu pul awansują do mistrzostw Europy grupy „B” rozgrywanych od 14 do 22 maja w Sztokholmie i Helsinkach.

Główny turniej X mistrzostw Europy, który wyłoni najlepszy zespół kontynentu na rok 1977, odbędzie się od 15 do 24 września w Ostendzie i Liege (Belgia). (PAP)

żynę, która w bieżącym roku już po raz trzeci w historii klubu (poprzednio w latach 1954 i 55) zdobyła tytuł drużynowe go mistrza Polski. Tytuł ten wywalczył zespół w następującym składzie: Jolanta Rozala, Krystyna Filipówna, Elżbieta Stefańska, Wojciech Fibak, Jerzy Plotkowiak, Grzegorz Golański, Wiesław Gasiorek, Paweł Geldner i Kazimierz Adamski. Oprócz zawodników jeszcze dwie osoby mają duży udział w osiągniętych wynikach. Są nimi trener — wielokrotny mistrz Polski — Wiesław Gasiorek i opiekujący się sekcją z ramienia klubu — były tenisista — major Zdzisław Wiczeorek.

Z dobrymi wynikami seniorów nie idą w parze osiągnięcia w młodszych kategoriach wiekowych. Zarówno w młodzikach, jak i juniorach prym wiodą tenisiści innych klubów. Kierownictwo sekcji tenisowej Olimpii zapewnia jednak, że praca z młodzieżą jest prowadzona systematycznie i że za 2-3 lata powinny być widoczne jej wyniki. Klub poważnie myśli o zwiększeniu ilości kortów do gry i prace w tym kierunku są już mocno zaawansowane.

Drugą sekcją przysparzającą Olimpii największy splendor jest boks. Pięściarze w minionym roku odnieśli wiele cennych sukcesów. Tytuł mistrza Polski wywalczył Józef Stachowiak, wicemistrzami zostali Zdzisław Nowak i Ryszard Mazur. Nowak bardzo udanie zadebiutował w reprezentacji narodowej zwyciężając podczas meczu z NRD wicemistrza olimpijskiego Nowakowskiego. W sekcji dobrze pracuje się z młodzieżą i efekty tego są widoczne. Aż trzech bokserów Olimpii: Stefan Nowak, Tadeusz Kamiński i Jacek Sroki należą do najlepszych w Polsce w kategorii juniorów. W te gorocznych rozgrywkach ligowych pięściarze Olimpii uplasowali się w górnej półowie tabeli, lecz pozycja ta nie zadowala ani kierownictwa klubu ani trenerów i zawodników. W przyszłości myślą się o awansie do pierwszej trójki ze spotów w Polsce.

Sekcja lekkoatletyczna miała pewne kłopoty związane z położeniem na bieżni gołęciniejskiego stadionu sotaru. Musiano na jakiś okres zrezygnować nawet z pracy z młodzieżą oddając ją do Energetyka. Kiedy remont stadionu zakończył się, utalentowani zawodnicy powrócili do klubu. Niestety, polski sotar nie okazał się twórczym udanym i kierownictwo klubu stara się o położenie sotaru francuskiego, który powinien położyć kres trudnościom z biegnią. W barwach gwardyjskiego klubu startuje wielu bardzo dobrych zawodników, a wiadomo już, że w najbliższym czasie Olimpia pozyska jeszcze kilku utalentowanych lekkoatletów.

Rozwojowymi sekcjami są pływanie i judo. Obie rozpoczynają musiały od podstaw. Zarówno pływanie jak i judo skupiają w swoich szeregach wiele utalentowanej młodzieży, która pod okiem dobrych fachowców: Tadeusza Mazura

Christowa i Drut pierwszymi sportowcami w swoich krajach

Mistrzyni olimpijska w pchnięciu kulą Iwanka Christowa została wybrana najlepszą sportsmanką 1976 r. w Bułgarii. Wyprzedziła ona — z sumą 1241 pkt. — mistrza olimpijskiego w podnoszeniu ciężarów Noraira Nurikjana — 1064 pkt.

Mistrz olimpijski z Montrealu w biegu na 110 m ppł. — Guy Drut został wybrany najlepszym sportowcem Francji w 1976 r. Plebiscyt tradycyjnie przeprowadzono wśród czytelników i dziennikarzy paryskiej gazety sportowej „l'Equipe”.

Nadia Comaneci wygrała w ankiecie PAP

Dokończenie ze str. 1

tradycyjnie wśród europejskich agencji prasowych. Syn na gimnastyczka uzyskała 201 pkt. na 220 możliwych. Jej nasz wisko znalazło się na listach wszystkich 22 uczestniczących w plebiscycie agencji, w tym 10-krotnie na pierwszym miejscu i 9-krotnie na drugim. Za jej zwycięstwem głosowały: AP (USA — centrala europejska), Agerpress (Rumunia), Belga (Belgia), BTA (Bułgaria), CTK (CSRS), DPA (RFN), MTI (Węgry), Si Zurich (Szwajcaria), Tanjug (Jugosławia) oraz TASS (ZSRR).

Poważnym rywalem Rumunki był Lasse Viren, którego nazwisko znalazło się 9 razy na pierwszych miejscach i 3 razy na drugich. W sumie uzyskał on 181 pkt. Kornelia Ender sklasyfikowana została na trzecim miejscu mając 159 pkt. Znalazła się na pierwszym miejscu listy ADN (NRD).

W sumie na listach 22 agencji znalazło się 39 sportowców z 14 krajów, reprezentujących 17 dyscyplin sportowych. Najliczniej reprezentowani byli na listach sportowcy ZSRR — 7 osób, a następnie RFN — 5, W. Brytania, NRD, Polski i Szwecji — po 4, Austrii — 3. Wśród zgłoszonych najczęściej było lekkoatletkę i lekkoatletów — 9 osób, a następnie przedstawicieli narciarstwa — 6, pływania, gimnastyki i kolarstwa — po 3, a ciężarów, łyżwiarstwa szybkiego i sportu samochodowego — po 2 osoby.

Irena Szewińska była na listach 18 agencji. Najwyżej, bo na trzecim miejscu, sklasyfikowała naszą świetną lekkoatletkę agencja duńska Ritzau, a na czwartym Belga (Belgia), BTA (Bułgaria) i MTI (Węgry).

Agencje zgłosiły jeszcze trzech reprezentantów Polski: Jacka Wszolę, Władysława Kozakiewicza i Gerarda Pecka. J. Wszola był na listach ośmiu agencji uzyskując w sumie 20 pkt. Dało mu to 13 pozycję, wspólnie z lekkoatletką RFN Annegret Richter. Władysław Kozakiewicz zamieścił na ósmym miejscu swej listy agencja CTK, natomiast Gerard Pecka był na 9 miejscu listy MTI.

Oto czołowa dziesiątka XIX ankiety PAP:

1. Nadia Comaneci (Rumunia) — gimnastyka — 201 pkt. Na olimpiadzie w Montrealu wywalczyła cztery złote medale i jeden brązowy. Złote w wieloboju drużynowym i indywidualnym oraz w ćwiczeniach na poręczach i równoważni a brązowy — w ćwiczeniach wolnych.

2. Lasse Viren (Finlandia) — lekka atletyka — 181 pkt. 27-letni biegacz powtórzył w Montrealu swój wyczyn z igrzysk w Monachium, zdobywając złote medale na dyst. 5.000 i 10.000 m.

3. Kornelia Ender (NRD) — pływani — 159 pkt. 18-letnia pływaczka do swej bogatej kolekcji trofeów dołączyła w Montrealu cztery złote medale: na 100 m dow., 200 m dow., 100 m mot. oraz w sztafecie 4x100 m dow.

4. Nikołaj Andrianow (ZSRR) — gimnastyka 101 pkt. W Montrealu zdobył 7 medali: złote — w wieloboju, skoku przez konia, ćwiczeniach wolnych i kółkach; srebrne — w ćwiczeniach na poręczach i w wieloboju drużynowym oraz brązowy — na koniu z lekami.

5. Rosi Mittermaier (RFN) — narciarstwo 94 pkt. Zimowe igrzyska olimpijskie w Innsbrucku przyniosły jej największe sukcesy: złote medale w zjeździe i slalomie specjalnym oraz srebrny medal w slalomie gigancie.

6. Irena Szewińska (Polska). — lekkoatletyka 85 pkt. W Montrealu wywalczyła złoty medal w biegu na 400 m w czasie nowego rekordu świata 49,29. W swym dorobku sportowym ma już 7 medali olimpijskich.

7. James Hunt (W. Brytania) — automobilizm 51 pkt. Samochodowy mistrz świata formuły 1.

8. Tatjana Kazankina (ZSRR) — lekkoatletyka 48 pkt. W Montrealu zdobyła złote medale — w biegach na 800 i 1500 m. Jako pierwsza kobieta na świecie uzyskała na dystansie 1500 m czas poniżej 4 minut.

9. Ingemar Stenmark (Szwecja) — narciarstwo 42 pkt. zdobywca Pucharu Świata w konkurencjach alpejskich.

10. Wasilij Aleksiejew (ZSRR) — podnoszenie ciężarów 37 pkt. Złoty medalista olimpiady w Montrealu w wadze superciężkiej. W podrzucie ustanowił rekord świata wynikiem 255 kg.

Trójka Polaków na Turniej Czterech Skoczni

Polski Związek Narciarski postanowił wysłać na noworoczny turniej Czterech Skoczni trzech zawodników: Stanisława Bobaka (WKS Zakopane), Janusza Walusia (BBTS Wiśnicz Bielsko) i Henryka Tajnera (Olimpia Golezów). Towarzyszyć im będzie trener Leszek Nadarkiewicz.

Polacy nie trenowali na większych skoczniach śnieżnych, a na średnich zaliczyli zaledwie po 70 skoków. Największe szanse na dobre wyniki przynajmniej Stanisławowi Bobakowi, który w dwóch poprzednich turniejach zajął V miejsce.

Oto terminy zawodów i aktualne rekordy skoczni, na których odbędzie się 25 turniej Czterech Skoczni „InterSportu”. 30 grudnia Oberstdorf — rekord 110 m należy do Hansa Georga Aschenbacha (NRD) i Tonni Innauera (Austria), 1 stycznia w Garmisch-Partenkirchen. Rekord 95 m należy do Toni Innauera. 4 stycznia w Innsbrucku. Rekord skoczni wynosi 103 m i należy do Petera Leitnera (RFN). 6 stycznia w Bischofshofen. Rekord wynosi 108 m i należy do Toni Innauera (Austria). (PAP)

Lepsza przyszłość sportowców z indeksami?

Sportowcy — studenci od dawna odgrywają ważną rolę w polskim sporcie wyczynowym. Pozycja Akademickiego Związku Sportowego, a właściwie SZS — AZS uległa w okresie kilku ostatnich lat dalszemu wzmocnieniu, chociaż w niektórych dyscyplinach zanotowano regres.

Na igrzyskach w Montrealu sportowcy — studenci stanowili ponad 11 procent polskiej ekipy olimpijskiej (27 zawodników), a kilku z nich — Jacek Wszola, Mirosław Rybaczewski, Piotr Bielczyk — odniosło w Kanadzie życiowe sukcesy. W dyscyplinach uprawianych wyczynowo w SZS-AZS, zawodnicy tych związków stanowili piątą część kadry narodowej.

Pozycja SZS — AZS jest jednak w poszczególnych dyscyplinach sportowych zróżnicowana. Największe osiągnięcia notują sportowcy — studenci w wioślarstwie, żeglarskim

Turniej siatkówki w Poznaniu

Pod koniec roku nie odbywają się zazwyczaj żadne imprezy sportowe. Jednym z nielicznych wyjątków będzie rozpoczynający się dzisiaj trzyniedniowy turniej siatkówki kobiet organizowany przez MKKS Przemysław.

Wzięcie w nim udział 8 zespołów podzielonych na dwie grupy. W pierwszej wystąpią: Rudolani, Energetyk, Znicz Poznań oraz Stal Ostrow, a w drugiej Dynamo Cottbus, Pogoń Mogilno, Warta i Przemysław. Drużyny grać będą systemem każdy z każdym, a w finałach spotkają się zespoły które zajmą te same miejsca w grupach.

Turniej rozegrany zostanie w sali SP 18 na Osiedlu Manifestu Lipcowego 100. Początek dzisiejszych meczów o godz. 15.30, we wtorek o godz. 9.30, a w środę o godz. 10. (wł)

J. Gorstkow mistrzem wszechwag

Trzykrotny mistrz ZSRR w boksie wagi ciężkiej 26-letni Jewgienij Gorstkow — po rocznej przerwie — ponownie został mistrzem kraju w kategorii wszechwag. W finale turnieju mistrzowskiego, organizowanego przez redakcję „Tygodnika” Jewgienij Gorstkow wypunktował 22-letniego Wiktora Tierieszczenkę. Gorstkow waży 92 kg, Tierieszczenko — 89 kg. W turnieju walczyło 20 pięściarzy. Limit wagi wynosił 81 kg.